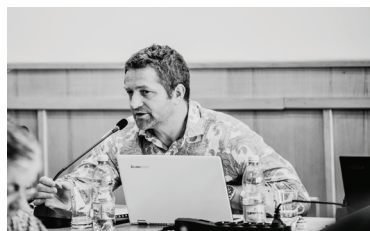




KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Szukając konsensusu – relacja z XX i XXI sesji RM

s. 2



Kornika czasów zarazy (2)

s. 8



Muzeum Papiernictwa już otwarte

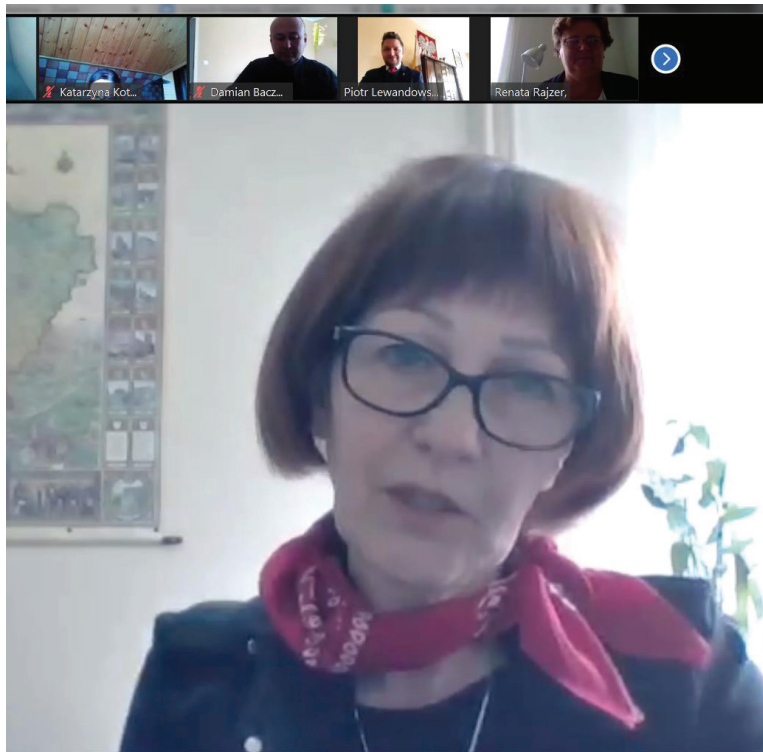
s. 12

Wirtualne pożegnanie

Po raz pierwszy bez tradycyjnego apelu, programów artystycznych, uścisków dłoni, uroczystego wręczania świadectw i nagród, jednak w towarzystwie nauczycieli, władarzy miasta oraz kolegów i koleżanek. Nie tradycyjnie, lecz online – maturzyści z Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach-Zdroju zakończyli rok szkolny.

Z powodu epidemii koronawirusa wszystkie szkoły w piątek 24 kwietnia były nadal zamknięte. Miejski Zespół Szkół w Dusznikach-Zdroju zdecydował się przeprowadzić zakończenie roku w formie elektronicznej. W tym roku uczniowie nie spotkali się w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina jak dotychczas, a przed ekranami swoich komputerów.

– Ostatnie tygodnie przewróciły nasze życie do góry nogami. Funkcjonujemy w czasach, kiedy uścisk dłoni jest niebezpieczny, a niespotkanie się z bliskimi stało się najpiękniejszym aktem miłości. Kto pomyślałby, że będziemy uczestniczyć w wirtualnej uroczystości pożegnania ze szkołą abiturientów rocznik 2020. A jednak wszystko odbyło się zgodnie z tradycją dusznickiego Liceum, tyle że online – mówi dyrektor szkoły Renata Brodziak. – Pracuję w szkole bardzo długo. Pożegnałam wiele roczników abiturientów. Tegoroczna uroczystość, choć wirtualna, wywołała wiele wzruszeń. Chciałam sprawić swoim uczniom odrobinę radości. Podkreślić, że my, nauczyciele, jesteśmy w tym wyjątkowych dniu razem z nimi. Profesorowie dusznickiego Liceum przygotowali prezentację ze specjalnymi życzeniami dla rocznika 2020. Zadbaliśmy nawet o głos dzwonka, bo towarzyszył on zawsze absolwentom w czasie ich zakończenia roku. Długo zastanawiałam się, co powiedzieć maturzystom. Postanowiłam podzielić się z nimi swoimi przemyśleniami na temat miłości, ponieważ ten trudny czas



Dyrektor Renata Brodziak wirtualnie żegnała tegorocznych maturzystów

pandemii pokazał, że w hierarchii naszych wartości, obok zdrowia, to ona właśnie jest najważniejsza. Przez trzy lata przekazywaliśmy maturzystom naukowe prawdy, szlifowaliśmy ich talenty, uczyliśmy empatii, tolerancji. Teraz mocno trzymamy kciuki za ich

przyszłość, za pomyślny egzamin dojrzałości, który też będzie inny, niż poprzednie.

Mimo niecodziennej formy uroczystości zakończenia nauki, przygotowana została Gala Tukanów, która organizowana jest w dusznickiej szko-

le blisko od 20 lat. Tytuł najlepszej absolwentki i mistrzyni łyżew otrzymała Kaja Gajewska, najlepszym biathlonistą został Jakub Ogorzałek. Wyróżniono także Roksanę Niedziałkowską i Nikołę Dudę za dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w pracę Samorządu Szkolnego.

– Zdecydowanie było to dla mnie coś nowego, nigdy nie spotkałam się z taką formą zakończenia roku. Ale z drugiej strony było to niezwykle miłe i bardzo doceniam, że szkoła postarała się o to, aby pożegnać nas w najlepszy na tamten moment sposób – mówi Kaja Gajewska, tegoroczna absolwentka MZS. – Jeszcze jedną bardzo miłą niespodzianką było to, że uczniowie klasy drugiej podtrzymali naszą tradycję szkolną i wręczyli nam tegoroczne „Tukany”. Całe zakończenie wyglądało w taki sposób, że każdy uczeń dostał link do spotkania na aplikacji zoom, gdzie wszyscy zalogowali się o godzinie 11:00. Pani dyrektor powiedziała kilka słów od siebie, tak samo burmistrz i nasza pani wychowawczyni. Ja razem z Kubą Ogorzałkiem w imieniu całej klasy również złożyliśmy podziękowania. Nie trwało to długo, ale było bardzo miło i tym bardziej doceniam, że wybrałam właśnie tą szkołę, bo z tego co wiem, to nie wszyscy moi znajomi mieli zakończenie roku, chociażby w takiej formie co my.

Niezwykła forma zakończenia roku szkolnego to nie jedyne zmiany w funkcjonowaniu szkoły w czasie pandemii. Zmianie uległy również terminy i forma egzaminów maturalnych. W tym roku odbędą się od 8 do 29 czerwca – jedynie w części pisemnej. Z części ustnej zrezygnowano.

ps

Dusznickie inwestycje w trakcie realizacji

Mimo trudnego okresu spowodowanego wystąpieniem pandemii koronawirusa, w Dusznikach-Zdroju ruszyły zaplanowane inwestycje. Większość środków na ich sfinansowanie pozyskaliśmy z programów unijnych. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, realizacja tych przedsięwzięć zostanie zakończona do jesieni tego roku.

Wieża na Orlicy

Umowa z wykonawcą została podpisana 15 kwietnia br., a pięć dni później przekazano mu plac budowy. – Obecnie wykonawca przygotował teren pod budowę, wykonał już ławę i fundamenty. W kolejnych etapach wybudowane zostaną betonowe narożniki, do których zamocowana zostanie drewniana konstrukcja. Spotykamy się regularnie na radach budowy, na bieżąco monitorujemy postęp prac. Wykonawca zapewnia, że termin realizacji nie jest zagrożony – mówi Burmistrz Piotr Lewandowski.

Inwestycja prowadzona jest w ramach projektu „Czesko-Polski Szlak Grzbietowy – część wschodnia”, realizowanego przez 18 partnerów z Czech i Polski. Zakłada on powstanie 10 wież widokowych. W przypadku 7 z nich będzie to odbudowa historycznych punktów i wież widokowych, obecnie nieistniejących.

Wieża i punkty widokowe zlokalizowane są w następujących miejscach:

- Wielka Deszna, Deštné v Orlických horách,
- Feistův kopec, Olešnice v Orlických horách,
- Šibeník, Nový Hrádek,
- Vysoká Srbská,
- Kłodzka Góra, powiat kłodzki,
- Czerniec, gmina Międzyzlesie,
- Jagodna, gmina Bystrzyca Kłodzka,
- Orlica, gmina Duszniki Zdrój,
- Guzowata, gmina Radków,
- Włodzicka Góra, gm. Nowa Ruda.

ciąg dalszy na s. 11



XX I XXI SESJA RADY MIEJSKIEJ, 24 KWIETNIA I 4 MAJA

Szukając konsensusu

– Otwieram dwudziestą, nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju, pierwszą zdalną – rozpoczęła posiedzenie przewodnicząca Aleksandra Hausner-Rosik.

Po raz pierwszy w historii miasta radni obradowali nie wychodząc ze swoich domów. Dzięki komputerom i internetowi wszyscy mogli słyszeć i widzieć innych uczestników wirtualnego spotkania, zabierać głos w dyskusji i uczestniczyć głosowaniach.

W sesji uczestniczyli wszyscy radni, burmistrz Piotr Lewandowski, skarbnik gminy Elżbieta Błasiak, mecenas Tomasz Stefański, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu Magdalena Kijanka, prezes Dusznickiego Zakładu Komunalnego Sławomir Szymaszek. Sesja tradycyjnie już była transmitowana na żywo w internecie.

Plan kolejności podejmowania uchwał prezentował się następująco: pkt a – uchwała ws. zmian w uchwale budżetu Gminy Duszniki-Zdrój na rok 2020,

pkt b – uchwała ws. zmian wieloletniej prognozy finansowej Gminy Duszniki-Zdrój,

pkt c – uchwała ws. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych na terenie gminy Duszniki-Zdrój,

pkt d – uchwała ws. programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Duszniki-Zdrój w 2020 roku.

Na wniosek radnego Jakuba Bierackiego zmieniono kolejność podejmowanych uchwał. Przeniesiono uchwałę ws. zmian w uchwale budżetowej do pkt. c oraz zmian w WPF do pkt. d. Po dyskusji zmiany dokonano jednogłośnie, a radni przeszli do procedowania poszczególnych uchwał.

Olimpijska drogą gminną

Ponieważ, przed sesją nie odbyło się spotkanie tzw. Komisji Infrastruktury, uchwałę w skrócie przedstawił burmistrz. Chodzi o ul. Olimpijską, która łączy obiekt Tauron Duszniki Arena z drogą krajową nr 8. Rada nadała jej wcześniej nazwę, ale przy składaniu wniosku do Funduszu Dróg Samorządowych okazało się, że Olimpijska nie została jednocześnie ustanowiona drogą gminną i publiczną. Z tego powodu nie można było starać się o dofinansowanie jej remontu. Do tej pory droga była utrzymywana na zasadach drogi gminnej, jeśli chodzi



Radny Robert Kowal: Kolorowa fontanna to serce parku (...). Jeżeli fontanna nie ruszy, to będzie to pierwszy raz od wielu lat. Przypominam, że po powodzi fontanna ruszyła na festiwal.

np. o jej odśnieżanie. To, jak zapewnił burmistrz, się nie zmienia, a jedynie radni muszą dopełnić formalności, które przez niedopatrzenie do tej pory nie zostały spełnione. Po krótkiej dyskusji radni przeszli do głosowania.

– Z racji tego, że nie wszyscy się widzimy, to przed każdym głosowaniem nad projektem uchwały będziemy sprawdzać kworum – poinformowała radnych przewodnicząca. Uchwałę ws. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych na terenie gminy Duszniki-Zdrój przyjęto jednogłośnie.

Bracia mniejsi

Program opieki nad zwierzętami jest

uchwalany corocznie i jest to obowiązek gminy. W stosunku do uchwalonego w ub. r. zmianie podlega tylko kwota, którą gmina przeznaczy na działania na rzecz zwierząt bezdomnych oraz opiekę weterynaryjną nad nimi. W tym roku opiekę tę sprawować będzie gabinet weterynaryjny dra Jędrzeja Grochulskiego w Kudowie-Zdroju. Jak poinformowała radnych insp. Agata Mikulewicz (zajmująca się w Urzędzie Miejskim bezdomnymi zwierzętami) gabinet, który dotychczas świadczył dla miasta te usługi, nie chciał podpisać nowej umowy. Gmina nadal będzie wydawać wnioski na kastrację, sterylizację i leczenie zwierząt.

– Nowy lekarz weterynarii jest świetnym fachowcem, bo już zasię-

gnąłem informacji i na pewno bardzo dobrze zajmie się naszymi zwierzętami. (...) Coraz więcej osób, w tym momencie nawet działkowicze z ulicy Wiejskiej, zwracają się, że chcieliby wysterylizować koty jeszcze przed tym okresem rozmnażania się. Jaka będzie możliwość dowiezienia czy przytrzymania po zabiegu sterylizacji u nowego pana doktora? Czy ma jakiś pojazd żeby tutaj dojechać, (...) czy dówóz zwierząt miałby się odbywać jakimś pojazdem Urzędu Miasta? (...) I jeszcze schronisko „Pod psią gwiazdą” – na jakich zasadach mamy określone, ile zwierząt możemy tam dostarczyć i czy oni ewentualnie zajmą się odławianiem zwierząt bezpańskich? – dopytywał radny Wojciech Kuklis.

– Jeśli chodzi o transport, to nie jest on pokrywany z budżetu gminy, nowy weterynarz ma wprawdzie zapis w umowie dotyczący dojazdu na teren gminy Duszniki-Zdrój, jednak tutaj bardziej chodzi o sytuację, kiedy pomocy potrzebuje np. potrącone zwierze i to takie, którego nie można dostarczyć, chociażby ze względów bezpieczeństwa. (...) Gmina ma obowiązek zapewnienia opieki weterynaryjnej i taką umowę mamy podpisaną, jednak dojazdy to duży koszt dla gminy i nie mamy możliwości finansowej, aby je pokryć. Zastanawialiśmy się już nad kilkoma wariantami, natomiast ze względu na obecnie panującą pandemię nie jesteśmy w stanie tego robić. Schronisko, zgodnie z



umową, przyjmie od nas cztery psy w ciągu roku, a jeżeli byłoby ich więcej, to wówczas musimy kontaktować się ze schroniskiem i dopytać, czy mają aktualnie miejsce. Również schronisko zajmie się odławianiem bezpańskich psów – odpowiadała Agata Mikulewicz. Kuklis wyraził swoje obawy co do skuteczności sterylizacji w tym roku dziko żyjących kotów. Jak zaznaczył, złapanie takiego kota nie jest prostą sprawą, służą do tego specjalne klatki, a do tego wymóg dowiezienia ich do Kudowy może skutecznie zmniejszyć ilość sterylizacji w tym roku. Mikulewicz wyjaśniła, że nie było możliwości podpisania umowy z weterynarzem, który ma siedzibę bliżej. Inne zobowiązania wynikające z długoletnich umów w połączeniu z chęcią świadczenia usług bez zaniebdań nie pozwoliły mu na podpisanie umowy z naszą gminą. Inspektor wyraziła jednocześnie nadzieję, że liczba zwierząt odławianych celem kastracji i sterylizacji nie ulegnie zmniejszeniu.

– Ja mam pytanie, jak będzie teraz wyglądać wizyta w Kudowie? (...) Trzeba będzie wcześniej do urzędu zgłosić, że chcemy odbyć wizytę w gabinecie weterynaryjnym, czy mogę spokojnie jechać do Kudowy i dopiero w gabinecie zgłosić, że jestem z Dusznika i że będzie to sterylizacja na koszt gminy? – dopytywała o szczegóły radna Krystyna Cieślak. W odpowiedzi Agata Mikulewicz poinformowała, że ze względu na obecną sytuację i ograniczenie możliwości kontaktu mieszkańców z Urzędem Miejskim, procedury trochę się zmieniły. Dotychczas mieszkańiec przychodził, wypełniał odpowiednie dokumenty, czyli zgłoszenie opiekuna społecznego plus chęć sterylizacji, kastracji bądź leczenia. I otrzymywał skierowanie, które przekazywał w gabinecie weterynaryjnym. Obecnie, do czasu zniesienia obostrzeń odnośnie kontaktów, należy zadzwonić lub napisać e-mail do Urzędu Miejskiego z informacją, że jest się chętnym na skorzystanie z takiej pomocy ze strony gminy. Podać swoje dane, które następnie zostaną przekazane do gabinetu weterynarii, a pracownik Urzędu sporządzi notatkę. Dzięki temu na koniec roku dokładnie wiemy, ile jakich zabiegów na koszt gminy zostało przeprowadzonych.

Ryszard Olszewski: – Jakiek koszty tytułem tego programu gmina poniosła w zeszłym roku?

Mikulewicz: – W uchwale mieliśmy zapisane ok. 32 tys. zł, ale nie wykorzystaliśmy nawet połowy tych środków. Wynika to m.in. z tego, że koszt przekazania zwierzęcia do schroniska jest wysoki i to, jakie koszty poniesiemy, zależy od liczby przekazanych zwierząt.

Po sprawdzeniu kworum, uchwałę przyjęto jednogłośnie. Głosowało 14 radnych, gdyż jeden tuż przed głosowaniem stracił chwilowo połączenie ze względu na problemy techniczne.

Budżet w 10 punktach

Kolejnym poddanym pod obrady projektem uchwały był ten ws. zmian w uchwale budżetu Gminy Duszniki-Zdrój na rok 2020. Ujęto je w 10 punktach.

Ze względu na obecność na sesji prezesa DZK Sławomira Szymaszka, dyskusję rozpoczęto od punktu 8, czyli: zmniejszenie w dziale 900, rozdział 90001, o kwotę 375.882 zł, rezygnacja z realizacji zadania pn. Monitoring jakości wody, kwota 100.000 zł, oraz przeniesienie wydatków inwestycyjnych z zadania „Budowa sieci wod-kan, sanitarnej – zaopatrzenie mieszkańców Zielenicy w wodę” – do zadania pn. „Kompleksowe rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej

i wodociągowej w obrębie Zielenicy w Dusznikach-Zdroju”, kwota 498.021 zł. Zadanie będzie realizowane przy współfinansowaniu środków Unii Europejskiej.

Woda jest najważniejsza

Prezes w dniu sesji otrzymał aktualną ofertę od firmy Prote na przygotowanie biomonitoringu na stacji uzdatniania wody. Zaznaczył, że system ten nie był ujęty w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodocigowych i kanalizacyjnych w gminie, natomiast okres próbny daje możliwość podjęcia decyzji, czy się to u nas sprawdzi czy też nie. – Ważne jest, że musimy podjąć działania z wieloletniego planu modernizacji sieci. Te zadania zaczniemy realizować systemem gospodarczym. Sami przeprowadzimy badania na sieci, tak, żeby nie generować dodatkowych kosztów – kontynuował swoją wypowiedź Szymaszek.

Obecnie priorytetem dla DZK jest redukcja ciśnienia na sieci wodociągowej, co wiąże się bezpośrednio ze zmniejszeniem strat wody podczas jej dystrybucji. Jak zaznaczył prezes, musimy pamiętać, że korzystamy ze źródeł naziemnych, a to w połączeniu z suszą może spowodować problemy z ilością wody. Zgodnie z jego wiedzą, jeśli gmina podejmie te działania, to powinniśmy przetrwać te gorsze okresy. Koszt 3-miesięcznego okresu próbnego i 5 miesięcy funkcjonowania systemu do końca roku to 34.507,65 zł, następnie ponad 54 tys. rocznie do czasu spłaty systemu w okresie 36 miesięcy. Decyzję o kontynuowaniu współpracy gmina może podjąć po okresie próbnym, w przypadku rezygnacji z dalszych usług jego koszt to wraz z demontażem 18.696 zł.

– Jakiek są koszty miesięcznego utrzymania tego systemu? – pytał Robert Kowal. Szymaszek: – Miesięczny koszt wymiany materiału biologicznego (małż) to 1.350 zł netto.

Kowal: – Nie podejmujemy teraz decyzji o zakupie tego systemu, tylko o pieniądzach, które zostawimy w budżecie. (...) System ten zabezpieczy nas nie przed ilością, ale przed jakością wody. Tak jak mówił prezes, redukcja ciśnienia na sieci to bardzo ważna rzecz. Od wielu lat była mowa o tym. Wszyscy widzimy, że co chwila jest problem na ul. Zdrojowej i pewnie nie tylko ze względu na ciśnienie mamy awarie. I te awarie też nas kosztują sporo pieniędzy. (...) Jestem za tym, aby te 100 tys. zostawić, bo nie wiemy, w jakie rozwiązanie pójdziemy. Dopiero jak zdecydujemy, że bierzemy te 3 miesiące okresu próbnego i rozkładamy to na raty, i zostaną w związku z tym pieniądze, to przerzucimy je do innego działu. Aleksandra Hausner-Rosik poprosiła burmistrza, aby odniósł się do propozycji pozostawienia w budżecie kwoty 100 tys. zł na monitoring jakości wody. Propozycję złożyli radni podczas posiedzenia Komisji ds. Finansów.

– Po pierwsze, jeśli chodzi o ten system monitoringu wody, po to też podniosłem ten temat na komisji, żeby zaktualizować, jakie koszty będą, jeśli będziemy chcieli ten monitoring zamówić do końca roku. Jak najbardziej jestem za tym, żeby wziąć ten okres testowy i później ocenić, czy iść w to dalej czy nie. Poprosiłem prezesa o nowe wyliczenia, żebyśmy znali koszty gdybyśmy po okresie próbnym zdecydowali się na ten system. – odpowiedział burmistrz Lewandowski.

Radna Patrycja Bednarz wniosła, aby tej kwoty przeznaczonej wcześniej na monitoring sieci nie ruszać do czasu podjęcia decyzji po okresie prób-

nym funkcjonowania systemu. Poparła ją radna Hołyst

Kowal: Bezpieczeństwo wody jest bardzo ważne, mamy przykład z grudnia 2018 r., że reakcja była jaka była, a tutaj będziemy mieli reakcję bardzo szybką. To pozwoli na szybsze działanie i bezpieczeństwo przede wszystkim.

Jak zaznaczył jeszcze raz Lewandowski, zakup systemu przez spłatę w 36 miesięcy nie generuje dodatkowych odsetek. Koszt samego systemu jest taki sam, czy gmina zapłaci za niego jednorazowo, czy też będzie go spłacać przez trzy lata. W związku z tym rozłożenie spłaty w czasie jest logicznym i korzystnym rozwiązaniem.

– Opieram się nie na jakiś gdybaniach, tylko na konkretnych wyliczeniach. Nawet jeśli po okresie próbnym zdecydujemy się na system, bo będzie się sprawdzał, na ten rok powinniśmy zabezpieczyć 35 tys. zł. To po co mieć zapisane więcej w tym punkcie budżetu? Zwłaszcza że szukamy pieniędzy na inny cel, kiedy z surowych obliczeń już widzimy, że jest tutaj 65 tys. zł oszczędności. (...) Pomniejszyć kolejne koszty, które już wiemy, że są mniejsze, niż zakładaliśmy, czyli o 40 tys. zł projekt na alternatywne źródła wody, który będzie kosztował 20, a nie jak zakładaliśmy 60 tys. zł. (...) I nie trzeba nigdzie więcej szukać, ani w dotacjach dla kościoła, ani w schodach na cmentarzu.

W odpowiedzi radna Hołyst zaznaczyła, że dzisiaj w jej odczuciu oferta jest taka, a jutro może być inna i dla niej pomniejszanie zapisu w budżecie jest zbyt ryzykowne. W związku z tym burmistrz wniósł autopoprawkę, aby na monitoring wody pozostawić kwotę 40 tys. zł i o 40 tys. zł zmniejszyć zapisy w budżecie na projekt alternatywnych źródeł wody.

Radni Kowal i Zilbert zwrócili uwagę, że trzeba uwzględnić jeszcze wniosek radnej Hołyst, która nie zgadza się z takim rozwiązaniem. W związku z tym radna została poproszona o doprecyzowanie wniosku, jakich zmian należy dokonać w budżecie tak, aby móc pozostawić pełną kwotę 100 tys. zł na monitoring sieci.

– Pozycje, z których mieliśmy ściągnąć pieniądze, aby to pokryło nam te 100 tys. zł, (...) były to: schody z cmentarza, kolorowa fontanna, alternatywne źródła wody i ewentualnie kwota przeznaczona na remont kościoła. W związku z tym, że sprawa remontu kościoła nie została wyjaśniona, (...) to wychodzi, że z tych poprzednich pozycji – doprecyzowała Małgorzata Hołyst.

Następnie z inicjatywy Piotra Zilberta wynikła dyskusja, czy radna Hołyst, nie zgadzając się na autopoprawkę burmistrza, musi wskazać inne źródła finansowania. Mecenas Stefanowski wyjaśnił, że zmiany w budżecie muszą się równoważyć, a więc jeśli radna nie zgadza się na przesunięcie środków ze wskazanych paragrafów przez burmistrza, to nie można przyznać środków na budowę kanalizacji i sieci wodociągowej w Zielenicy, jeśli nie zostanie wskazane źródło jego finansowania. W dalszej dyskusji radny Kowal zwrócił uwagę, że jeżeli rada nie zgadza się z autopoprawką burmistrza, to na monitoring pozostanie kwota 100 tys. zł. Natomiast dalej trzeba szukać pieniędzy na wkład w realizację sieci wodno-kanalizacyjnej w Zielenicy. Radny Olszewski z kolei wyraził opinię, że propozycja burmistrza jest dobra, gdyż wskazuje źródła dla potrzebnych środków, bez rezygnacji z realizacji innych działań. Radny Wojciech Kuklis wyraził opinię, że rada rezygnuje z bezpieczeństwa mieszkańców na rzecz kanalizacji dla kilku przedsiębiorców w Zielenicy. W odpowiedzi Lewandowski wyraźnie zaznaczył, że nikt nie proponuje re-

NOWY SPRZĘT KOMPUTEROWY DLA DUSZNICKICH UCZNIÓW I NAUCZYCIELI

Klasa w MZS

Tablety i laptopy o wartości blisko 60 tys. zł, zakupione ze środków pozyskanych w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa 2014-2020”, 7 maja zostały przekazane do Miejskiego Zespołu Szkół.

Sprzęt będzie wydawany przez szkołę uczniom i nauczycielom na zasadach wypożyczania, aby usprawnić proces edukacji zdalnej, zwłaszcza podczas epidemii koronawirusa. Gdy szkoły zostaną ponownie otwarte, laptopy i tablety powrócą do placówek i będą służyły do nauki oraz wsparcia procesu dydaktycznego.

Przekazany sprzęt to produkty amerykańskiej marki Apple – 22 ta-

blety wraz z klawiaturami dla uczniów, 2 laptopy dla nauczycieli oraz odtwarzacz multimedialny. To urządzenia z najwyższej półki, które będą służyły uczniom przez wiele lat. Posiadają wiele aplikacji i rozwiązań, które umożliwią sprawne i szybkie nauczanie. Cały system jest ze sobą kompatybilny i umożliwia nauczycielom prowadzenie zajęć, tj. zarządzanie grupami uczniów, zdalny podgląd ekranów, a także zdalne zarządzanie urządzeniami. W ramach grantu przeprowadzone zostaną także szkolenia w zakresie zdalnego nauczania i prowadzenia lekcji on-line dla nauczycieli oraz działu technicznego.

ps



Burmistrz Piotr Lewandowski przekazał nowy sprzęt na ręce dyrektora MZS Renaty Brodziak



Szkoła otrzymała 22 ipady dla uczniów i 2 macbooki dla nauczycieli



Nowy sprzęt pozwoli na nową formę nauki w jednej z klas Szkoły Podstawowej



zygnacji z biomonitoringu wody, ani radni w swoich propozycjach, ani on w swojej autopoprawce.

Jakub Biernacki: – Prezes przedstawił kosztorys na maksymalnie 35 tys. zł. Należy założyć jakiś zapas. Tak jak mówił burmistrz, zostawić na to działanie 40 tys. i to zupełnie wystarczy na monitoring wody do końca roku. Nie widzę sensu, żeby dawać wyższą kwotę.

Kowal: – Zazwyczaj było tak, że jeśli burmistrz, ten czy któryś z jego poprzedników, chciał na inwestycję 100 tys., to rada mówiła „może da się taniej” i dawała 80, a tutaj jest na odwrót. Prezes mówi, że koszty będą 35 tys. a my na siłę chcemy dać więcej.

Lewandowski zaznaczył, że radny Kuklis wielokrotnie zwracał uwagę na problemy z kanalizacją w Ziełcu, publikując posty w mediach społecznościowych. Natomiast kiedy miasto stoi przed historyczną okazją kompleksowego rozwiązania problemu z wodą, kanalizacją i hydrantami przeciwpożarowymi w Ziełcu, to część z radnych jest na nie, bo trzeba być na nie...

Dyskusję zakończył Marcin Zuberki: – Myślę, że będzie tu i wilk syty i owca cała, bo mamy monitoring, (...) mamy pieniądze na wkład w projekt na Ziełcu. Myślę, że nie ma tutaj co się dłużej zastanawiać.

Autopoprawka burmistrza została ostatecznie przez radnych zaakceptowana. Dyskusja przeszła do punktu 9 projektu zmian w uchwale budżetowej.

Za kościelne

Już na samym początku dyskusji radna Małgorzata Hołyst złożyła wniosek formalny, aby w tym punkcie pozostawić zapis pierwotny, czyli zmniejszyć budżet na modernizację kolorowej fontanny o kwotę 28.139 zł i tym samym przywrócić środki na remonty bieżące w mieście. Głównym przeciwnikiem takiego rozwiązania był Robert Kowal, który argumentował, że kolorowa fontanna to serce parku. Jako rozwiązanie zaproponował przesunięcia w budżecie środków z budowy schodów prowadzących od drogi krajowej do cmentarza. – Jeżeli fontanna nie ruszy, to będzie to pierwszy raz od wielu lat. Przypominam, że po powodzi fontanna ruszyła na festiwal. Schodów nie mamy w żadnym projekcie (z dofinansowaniem), a kwota w budżecie jest chyba za mała na realizację tego zdania – argumentował. Przewodnicząca przypominała, że jest to zadanie w ramach budżetu obywatelskiego i poprosiła radcę prawnego o opinię, czy można takich zmian dokonać. Według mecenasa rada nie posiada uprawnień do takich zmian i on ich nie zaleca. Do dyskusji włączył się Lewandowski, proponując inne rozwiązanie. Przypominał, że środki, które są zapisane w budżecie jako dotacja dla parafii na wkład własny w ramach projektu modernizacji zabytkowego kościoła, nie będą wydatkowane w tym roku, gdyż program, w którym proboszcz starał się o dofinansowanie, upadł. Ksiądz, owszem, będzie składał nowe wnioski, natomiast mając na uwadze czas ich naboru oraz oceny, to prace nie rozpoczną się raczej w tym roku. – Jeśli nie można zmienić zapisów w ramach budżetu obywatelskiego, a państwo chciałoby pozostawić pieniądze na drobne remonty w mieście oraz kolorową fontannę, to wydaje mi się, że te pieniądze, które były zaplanowane dla parafii (...) można wykorzystać inaczej – zaproponował burmistrz.

Mijała trzecia godzina sesji, kiedy Wojciech Kuklis zgłosił wniosek formalny: – Proponuję odroczenie głosowania nad tą uchwałą. Po pierw-

sze, komisje nie wypowiedziały się co do budżetu obywatelskiego. Po drugie, panuje tutaj bałagan legislacyjny i myślę, że ta uchwała powinna w całości trafić do prac w Komisji Finansów, technicznej i infrastruktury – argumentował radny. Zgodnie z opinią mecenasa, usunięcie uchwały z porządku obrad wymaga, po pierwsze, zgody wnioskodawcy, czyli burmistrza, z racji tego, że jest to sesja nadzwyczajna. Po drugie, wymaga bezwzględnej większości głosów. Burmistrz nie zgodził się na wycofanie uchwały, gdyż w jego ocenie radni spędzili dużo czasu na dyskusji nad dotychczasowymi punktami, a sama dyskusja jest uporządkowana i klarowna. Tym samym wniosek radnego Kuklisa upadł, a radni przeszli do głosowania nad wnioskami formalnymi radnych Hołyst i Kowala do pkt 9. W wyniku dalszej dyskusji radni doszli do porozumienia i pod głosowanie poddany został wniosek Roberta Kowala o treści: Zmniejszenie budżetu na zadanie "modernizacja zabytkowego kościoła etap drugi" o kwotę 30 tys. zł, i zwiększenie o kwotę 1.861 zł na zadanie "modernizacja kolorowej fontanny" oraz rezygnacja ze zmniejszenia o kwotę 28.139 zł na zadanie pn. "modernizacja infrastruktury miejskiej". 13 radnych opowiedziało się za wnioskiem (Bednarz, Biernacki, Cieślak, Hausner-Rosik, Hołyst, Jakóbek, Kowal, Maksylewicz, Puchniak, Rybeczka, Zilbert, Zuberki, Żulińska), przeciw głosował Kuklis, a wstrzymał się Olszewski.

Za krótka kołdra

Jeszcze przed ostatnim głosowaniem, z wnioskiem formalnym dotyczącym kolejnego punktu projektu uchwały zgłosiła się radna Patrycja Bednarz. Wnioskowała o usunięcie punktu 10. – Powinniśmy podyskutować osobno na ten temat, bo wydaje mi się, że jest to ważna sprawa i nie powinna być w worku z resztą zmian. Wniosek radnej poparli radni Olszewski oraz Zilbert w imieniu własnym, jak i radnych Jakóbk i Kuklisa. Kowal zaproponował jednak dyskusję, zanim radni przejdą do głosowania nad wnioskiem. Przypominał, że poprosił o dokumenty, które zostały przygotowane, a dodatkowa dyskusja da radnym tylko pełniejszy obraz sytuacji.

Radna Bednarz: – W związku z tym, że wystąpiłam z wnioskiem formalnym o wycofanie tego punktu, rozpocznę dyskusję. Ten jeden punkt może zaważyć nad pozostałymi, a więc jest to dla mnie sprawa trochę kontrowersyjna. Chce się rezygnować z rzeczy, które są ważne dla miasta, dla mieszkańców, a może darujemy sobie monitoring wody, a zabierzemy strażakom, w sumie drogi też nie są nam potrzebne, ale MOKiS musi mieć. Zastanawiam się dlaczego? Żąda się, żeby przedsiębiorcy płacili podatki, nalicza się im odsetki, MOKiS-owi podatki się umarza. Plan finansowy, za każdym razem, gdy o niego prosimy, jest inny. Dostosowywany, mam wrażenie, do danej sytuacji. Kiedy dzieliśmy dotację na celową i budżetową, to nie dlatego, że mieliśmy takie widzimisię, tylko chcieliśmy zmotywować dyrektora do tego, aby poszukiwał innych rozwiązań. Do tego, żeby próbowała pozyskać środki z zewnątrz. (...) Zastanawia mnie, co stało się z pieniędzmi, skoro mamy zadłużenie na kwotę 89 tys.? (...) Drugie pytanie: w planie finansowym jest wykazane, że w pierwszym kwartale 542 tys. zł to są koszty imprez sportowych. Pani dyrektor z burmistrzem cały czas nam mówią, że nie ponosimy kosztów w związku z organizacją tych imprez. (...) Nie podoba mi się też to, że kartą przetargową są teraz pracownicy. Pró-

buje się nas zaszantażować, że przez nas pracownicy są w takiej, a nie innej sytuacji, a nie przez niegospodarność i brak pomysłów. Dlaczego nie powstał plan ograniczenia wydatków?

Dyrektor MOKiS Magdalena Kijanka argumentowała, że owszem, wygląd planu finansowego się zmienił, ale tylko po to, by dać go radnym w jak najbardziej szczegółowej formie, aby można było go prześledzić punkt po punkcie i rozwiać wszelkie wątpliwości. – Co do zadłużenia, to chciałam tutaj zaznaczyć, że przede wszystkim ta kwota 89.205,24 zł to jest kwota faktycznie z faktur, które są już po terminie płatności, ale w tej kwocie mieści się 38.406 zł za energię elektryczną, za zużycie w lutym, oraz w tej kwocie jest również podatek za trzy miesiące, który w tym momencie mamy nie zapłacony. Pozostała część tej kwoty są to stałe zobowiązania z umów, które w tym momencie są opłacane z miesięcznym opóźnieniem – wyjaśniała dyrektor. Przypominała jeszcze, że plan finansowy nie wykazuje zysków, a bilansuje się, stąd zapisy o kosztach imprez w jednym paragrafie, a w drugim – dochodów jakie wygenerowały.

Burmistrz Lewandowski, tłumacząc obecną sytuację Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, powrócił do początku roku i sesji budżetowej. – Mówiłem o tym, jakie są stałe koszty MOKiS-u i że nie powinniśmy tak łatwo, bez przemyślenia, zabierać na różne rzeczy z budżetu MOKiS-u. Budżet MOKiS-u za zeszły rok (2019) to było 1,292 mln zł, za 2018 – 1,229 mln, za 2017 – 1,316 mln zł. My, nie patrząc na to, ile normalnie kosztował co roku MOKiS, pomniejszyliśmy budżet do niecałego miliona, z czego 283 tys. jest w tej chwili zamrożone i zostaje tak naprawdę 700 tys. czyli prawie połowa z tego, co normalnie było przekazywane w ramach budżetu.

Lewandowski zaznaczył, że ośrodek spełnia wiele ważnych funkcji w mieście. Organizuje imprezy sportowe dla zawodowców, ale również i dla amatorów, kółka zainteresowań i inne zajęcia. To jego pracownicy zajmują się obsługą turystów i miejską infrastrukturą, jak hala sportowa, Tauron Duszniaki Arena, Teatr Zdrojowy, czy dzierżawą kortów. – Motywacja poprzez zabieranie pieniędzy z budżetu, aby starali się o środki zewnętrzne, nie wydaje mi się odpowiednim sposobem motywowania. Raczej jest to demotywacja, jeśli zabiera się takie kwoty, które nie pozwalają normalnie funkcjonować – kontynuował burmistrz. W swojej wypowiedzi odniósł się również do obecnej sytuacji związanej z epidemią, która sprawiła, że MOKiS stracił część dochodu z tytułu wynajmu Tauron Duszniaki Arena, hali sportowej i Dworku Chopina. – Skumulowały się dwie rzeczy. Czyli jedna – uchwalenie od początku bardzo niskiego budżetu, i druga – trudna sytuacja ogólnie-ekonomiczna związana z epidemią. To, o co proszę dzisiaj państwa w tej uchwale, nie jest zwiększeniem pieniędzy na MOKiS, a tylko i wyłącznie odblokowaniem tej kwoty, która już została przyznana.

Lewandowski zaznaczył, że będzie się zwracał do rady z rozwiązaniami, aby pracownicy ośrodka powrócili na pełne etaty, bo w żadnej innej jednostce podległej gminie nikomu ich nie zredukowano do połowy. Jeszcze raz podkreślił, że koszty stałe są większe, niż przeznaczone na to pieniądze, i przypomniał, że budżet ratuje kwota z umowy ze sponsorem tytularnym dla Tauron Duszniaki Arena, która miała być dwa razy większa, ale już dzisiaj wiadomo, że tak się nie stanie ze względu na imprezy odwołane z powodu epidemii. – Jest to pierwszy krok, żeby dojść do jakiegś normalno-

ści w tegorocznym budżecie MOKiS. Decyzja ta jest potrzebna szybko, bo szybko musi reagować dyrektor i to nie jest szantażowanie, tylko realia, w jakich dzisiaj funkcjonujemy – zakończył.

Ryszard Olszewski wyraził obawę, że w związku z tym, że stan konta ośrodka to zero i pozostały tylko dług, to na jesieni rada spotka się w sprawie kredytu. Poruszył również kwestię zapowiadanej przez radę audytu MOKiS, który do tej pory się nie odbył. Burmistrz odparł, że stan konta świadczy tylko o tym, że środki, które są przekazywane do ośrodka, są na bieżąco wydawane i taka sytuacja ma miejsce co roku, a wiąże się z większymi wydatkami w okresie zimowym, niż letnim. Zaznaczył też, że stan zatrudnienia w ośrodku jest minimalny i strata choć jednego pracownika, będzie dużym problemem.

Dyrektor Kijanka poinformowała radę, że ośrodek stara się o środki zewnętrzne. Jeszcze w zeszłym roku został złożony wniosek o dofinansowanie Dni Duszniczy na kwotę 90 tys. zł i w tym momencie czekają na potwierdzenie dotacji. Drugim projektem, w którym ośrodek chce wziąć udział, jest ogłoszony w kwietniu program „Kultura online”, gdzie na realizację zadań rząd przeznaczył 80 milionów zł. Burmistrz dodał, że realizacja projektu „Zielone samorządy”, na które gmina otrzymała już finansowanie w wysokości 95% wartości projektu, również jest powiązana ze współpracą z MOKiS. W ramach projektu zostanie m.in. zakupione nowe nagłośnienie, na które do tej pory nie było środków, a na Tauron Duszniaki Arena ma odbyć się kilka ogólnopolskich konferencji.

Robert Kowal powrócił do tematu audytu. – Przypomnę tylko, skąd wziąć się taki budżet. Zrobiliśmy to, bo poprosiliśmy o audyt. Dlaczego audytu nie ma? Czy było jakiegokolwiek zapytanie ofertowe? – dopytywał. Burmistrz odparł, że rozmawiał w tej kwestii ze skarbniczką gminy. Koszty audytu są wysokie. Radny przypomniał, że w budżecie na ten cel jest założone 20 tys. zł i że miało odbyć się spotkanie z Komisją Rewizyjną odnośnie tego, co audyt ma zawierać. Dopytywał również o rozmowę z pracownikami odnośnie redukcji etatów. – Czy wszyscy pracownicy mają obniżone pensje na czas nieokreślony? – dociękał. W związku z wykazaniem zadłużenia zaznaczył, że owszem, jest oto wspomniane 89 tys. zł, ale do tego należy doliczyć jeszcze koszty ratraka, najmu kontenerów i armatek na okres zimowy. Zobowiązania te jeszcze nie są po terminie płatności według wyjaśnień dyrektora. Łącznie daje to kwotę ok. 240 tys. zł. Radny doszedł do konkluzji, że na żadnej imprezie nic nie zrobiono, a stracono, bo koszty te powinny zostać rozbite na poszczególne imprezy przez cały okres zimowy, a tego nie zrobiono.

Jako przedsiębiorca rozumiem pani sytuację – zwrócił się Kowal do dyrektora MOKiS. – Ale nie uciekło pani tak dużo pieniędzy od marca do dnia dzisiejszego, czy nawet wakacji. (...) Nie ma audytu. Zostaliście poszkodowani, bo burmistrz nie przygotował audytu. (...) To nie jest tylko pani może zasługa, że w MOKiS dzieje się, jak się dzieje. Chcielibyśmy znać, ile mamy fizycznego długu poza ta wirtualną pożyczką z Urzędu Miasta. Nie wiemy. Proszę się nam nie dziwić, nam mieszkańcom, nam radnym, że mamy pretensje, ale nie do pracowników, tylko do zarządzających, do burmistrza, a teraz za pośrednictwem do pani. (...) Sytuacja jest bardzo zła i nie wiem, jak się z tego wyliczymy, bo na koncie jest niewiele, a dużo do zapłacenia.

Radnemu odpowiedział burmistrz: – Nie demonizowałbym tak. Mówienie, że jest kiepsko, że jest tragiczna sytuacja, że jesteśmy w kryzysie... Zastanówmy się, dlaczego. W tym momencie mamy udzielonej, czyli wypłaconej na konto MOKiS dotacji jednostki na ponad 400 tys. zł. W każdym poprzednim roku zostaloby jeszcze 900 tys. zł na działanie do końca roku. Gdyby Państwo nie obciąży budżetu, gdyby on pozostał na takim poziomie, na jakim był wcześniej, to wówczas można byłoby zobaczyć efekt tej umowy sponsoringowej. Wtedy można by się chwalić, jakie są nowe rzeczy, co takiego się wydarzyło, co normalnie się nie wydarza, ale że te decyzje były podjęte takie, a nie inne, to te pieniądze idą na łatanie dziury w budżecie, która normalnie była finansowaniem z budżetu gminy. (...) Zachęcam, żeby przyjrzeć się stałym kosztom, a nie mówić o jakimś długu.

Zadłużenie, które MOKiS miał, zostało spłacone. Rok albo dwa lata temu spłacona została ostatnia pożyczka bankowa – kontynuował Lewandowski. – Zgodzę się z radnym Kowalem, że pożyczka z gminy jest wirtualna i było to zrobione pod publiczkę. Poprzednia rada zdecydowała, że jest to pożyczka tylko po to, żeby pozostało to elementem dyskusji na długo. A tak naprawdę wówczas gmina dostała do budżetu z jednej strony extra 1,5 mln złotych, które było wypłacane przeze mnie, a z drugiej, zamiast przekazać te środki na pokrycie kosztów organizacji Mistrzostw Europy, to dała, ale w formie pożyczki. (...) Płynność finansowa MOKiS, w tym terminowe płacenie faktur, jest uzależnione od gminy. Od tego, jakie i kiedy przelewy otrzymają. (...) To, czy audyt jest tutaj potrzebny, to jest inna kwestia. Na początku roku, kiedy mieliśmy zmiany związane z pozyskaniem sponsora tytularnego dla naszego obiektu sportowego, co jest rzadkością w skali Polski, nie mówiąc o takich małych miejscowościach i tak poważnych partnerach. To był wielki sukces i byliśmy niesamowicie skupieni na tym, aby to zrobić. Później kwestie zmian kadrowych w księgowości MOKiS, czyli to, że księgowa zrezygnowała ze względów rodzinnych. (...) Wolałbym, zanim będziemy wydawać duże pieniądze na audyty, żeby pozwolić nowej księgowej przedstawić potrzebne dokumenty.

Lewandowski odniósł się również do dzielenia kosztów przygotowania obiektu Tauron Duszniaki Arena w okresie zimowym na poszczególne imprezy. Takie pozycje są przedstawiane w preliminarzach dla partnerów i podczas Mistrzostw Europy Leśników koszt ten poniosły Lasy Państwowe. Gdyby odbył się puchar IBU, byłyby one pomniejszone o kolejną kwotę. Zaznaczył, że trzeba pamiętać, że bez względu na to, czy będą organizowane zawody, czy też nie, koszt przygotowania tras zimą będzie i nie da się od tego uciec.

W dalszej dyskusji Kowal przypomniał, że audyt wynika tylko stąd, że kiedy Komisja Rewizyjna prosiła ośrodek o dokumenty, nie zawsze je otrzymywała. W jego ocenie w MOKiS dzieje się źle nie tylko dlatego, że radni dali za mało pieniędzy, ale też dlatego, że coś jest nie tak. Odpowiedź na to miał dać zewnętrzny audyt.

Radna Bednarz zaproponowała, aby przejść do głosowania nad jej wnioskiem. Dyskusja trwała już długo w jej ocenie i każdy miał możliwość wypracowania własnego zdania. W ocenie burmistrza wniosek radnej jest bardzo daleko idący. Porównał go wręcz do traktowania tematu, jakby nie było problemu. Po raz kolejny podkreślił, że środki dotacji celowej są w budżecie MOKiS-u i nie jest



to jego zwiększanie, a odblokowanie pieniędzy, dzięki którym będzie można utrzymać pracowników do końca roku.

Kowal zwrócił się z pytaniem do kierowniczkę Referatu Finansowego UM Katarzyny Skowron, co się stanie, jeśli te środki nie zostaną odblokowane. – Nie jestem w stanie jednoznacznie odpowiedzieć. Albo będą długi, albo będą zwolnienia pracowników, tak to widzę. Przede wszystkim uważam, że nie ma możliwości funkcjonowania MOKiS-u tak, jak jest to do tej pory, z podziałem na dotacje podmiotową i celową. (...) Patrząc na plan finansowy widzimy, że w I kwartale 138 tys. zł są to wydatki na wynagrodzenia, do tego dochodzi jeszcze ZUS. Prosta kalkulacja daje nam 552 tys. zł niezbędnych środków na same wynagrodzenia, nie mówiąc o zusach. (...) W obecnej sytuacji, jeśli przeniesienia nie będzie, to Miejski Ośrodek nie będzie mógł funkcjonować.

Piotr Zilbert zauważył, że wniosek radnej Bednarz nie polega na usunięciu punktu, tylko na wykreśleniu go z tej uchwały i poddaniu osobnym obradom. W jego ocenie, zgodnie z planem finansowym MOKiS potrzebuje do końca roku ok. 872 tys. zł, z czego 400 tys. ma zapewnione w obecnej dotacji podmiotowej i otrzyma jeszcze 160 z umowy z Tauronem. Czyli łącznie na ten moment dysponuje środkami w wysokości 560 tys. Suma ta w jego ocenie pozwala na podjęcie właściwych decyzji, czy przenieść środki, czy ich nie przenieść, w późniejszym terminie. Zaproponował spotkanie po długim weekendzie majowym.

Burmistrz Lewandowski zgodził się ze zdaniem radnych o przeniesieniu obrad na inny, możliwie najszybszy termin. Idąc za tokiem dyskusji, złożył autopoprawkę do uchwały polegającą na wykreśleniu pkt. 10.

Po sprawdzeniu kworum radni przystąpili do głosowania nad uchwałą ws. zmiany budżetu gminy Duszynki-Zdrój na rok 2020. Załącznik nr 2 do niej po uwzględnieniu autopoprawek burmistrza i zmian radnych otrzymał następującą treść:

1. Zwiększenie o kwotę 29.000 zł, z przeznaczeniem na remont mostków przy ulicy Zdrojowej i w Parku Zdrojowym.
2. Zmniejszenie o kwotę 45.000 zł i rezygnacja z realizacji zadania pn. Master plan Podgórze,
3. Zmniejszenie o kwotę 30.000 zł i rezygnacja z realizacji zadania pn. Remont i modernizacja budynku Urzędu,
4. Zwiększenie o kwotę 43.018,50 zł na realizację szkoleń sportowych w Szkole Mistrzostwa Sportowego, zgodnie z zawartym porozumieniem z Polskim Związkiem Biatłonu.
5. Zwiększenie kwotę 10.500 zł środków na pokrycie kosztów utrzymania mieszkanca chronionego,
6. Zwiększenie o kwotę 17.984 zł z przeznaczeniem jako pomoc materialna o charakterze socjalnym dla uczniów,
7. Zwiększenie o kwotę 15.450 zł jako opłata za odprowadzanie wód opadowych.
8. Zmniejszenie wydatków w zadaniu „Alternatywne Źródła wody” o kwotę 40.000 zł oraz w zadaniu Monitoring jakości wody o kwotę 60.000 zł oraz przeniesienie wydatków inwestycyjnych z zadania „Budowa sieci wod-kan – zaopatrzenie mieszkańców Zielenia w wodę” na nowe zadanie „Kompleksowe rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej i wodociągowej w obrębie Zieleniec w Duszynkach-Zdroju” oraz zwiększenie kosztów zadania zgodnie z planowanymi kosztami współfinansowanymi ze środków RPO do

kwoty 498.021 zł,
9. Zmniejszenie o kwotę 30.000 zł i rezygnacja z zadania „Modernizacja Zabytkowego Kościoła etap II”. Zwiększenie o kwotę 1.861 zł na zadanie „Modernizacja kolorowej fontanny”.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych: Bednarz, Biernacki, Cieślak, Hausner-Rosik, Hołyst, Kowal, Olszewski, Puchniak, Rybeczka, Zilbert, Zuberski, Żulińska. Wstrzymał się Jakóbek i Kuklis. Nieobecna była Maksylewicz.

Sesja nadzwyczajna związana była głównie z Wieloletnim Planem Finansowym Gminy, ponieważ do 27 kwietnia gmina musiała przesłać dokumenty potwierdzające zaplanowanie inwestycji wod-kan. w Zieleniu. W innym przypadku dotacja pozyskana Urzędu Marszałkowskiego przepadłaby. Tym samym radni przystąpili do ostatniego punktu XX sesji i głosowania nad zmianami w WPF. Zmiany przyjęto głosami 12 radnych (Bednarz, Biernacki, Cieślak, Hausner-Rosik, Hołyst, Kowal, Olszewski, Puchniak, Rybeczka, Zilbert, Zuberski, Żulińska), wstrzymali się radni Jakóbek i Kuklis. Radna Maksylewicz była nieobecna.

Podczas dyskusji nad zmianami w budżecie radni wielokrotnie podnosili propozycje głosowania, nad każdym punktem uchwały osobno. W ich ocenie punkty od 1 do 7 nie budziły większych zastrzeżeń, natomiast trzy pozostałe mocno dzieliły radę. Mecenasek Stefański przypominał, że nie jest to możliwe i że głosowanie może odbyć się tylko nad całą uchwałą, a rada ma możliwość wprowadzania w niej poprawek poprzez wnioski formalne, które modyfikują poszczególne zapisy lub je usuwają. Wynika to ze specyfiki uchwały budżetowej, która musi pozostawić budżet w równowadze po stronie dochodów i wydatków.

Nadzwyczajnie w sprawie MOKiS

W sprawie zmian w budżecie gminy w związku z dotacją dla Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu radni spotkali się jeszcze 4 maja na XXI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ponownie odbyła się ona zdalnie i uczestniczyli w niej wszyscy radni. Po przyjęciu porządku obrad głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Jakub Biernacki, który poinformował, że opinia komisji odnośnie projektu uchwały była pozytywna (3 głosy za, 2 przeciw, 1 się wstrzymał). Zapytał dyrektora MOKiS o zaległości w ZUS. Dyrektorka Magdalena Kijanka, zgodnie z tym, co mówiła na posiedzeniach komisji, poinformowała, że ośrodek posiada niedopłaty za grudzień 2019 w wysokości 1.554,46 zł i za listopad – 2.176,20 zł. Do jej wypowiedzi odniósł się Robert Kowal: – Na komisji padło, że bieżące zaległości są za 1 miesiąc, czyli ok. 18 tys. zł. Podliczając to, razem mamy ok. 20 tys. zaległości w ZUS. Dodając do tego pozostałe płatności zaległe to ok. 250-260 tys. zł. Czyli, jak dzisiaj prześlemy tę kwotę 283 tys., to i tak zostanie pani niewiele. Moje pytanie brzmi: jak będzie pani dalej funkcjonować?

Dyrektor poinformowała, że 4 maja ośrodek zawiesił działalność wszystkich kół zainteresowań i postara się przedstawić taki plan finansowy, aby kwota z dotacji podmiotowej i celowej pozwoliła utrzymać jednostkę do końca roku.

– Czyli na tę chwilę nie będzie żadnych zajęć? Nie będzie żadnych za-



W związku z tym, że parafii nie udało się pozyskać środków zewnętrznych na realizację drugiego etapu modernizacji kościoła, fundusze przeznaczone z budżetu gminy na wkład własny radni postanowili wykorzystać na inny cel

wodów? Czyli nic się nie będzie działo, tylko będziemy utrzymywać nasze obiekty, tak? – dopytywał Kowal. Kijanka odparła, że tak, ale że trzeba pamiętać, że obiekty wznawiają swoją działalność. Ośrodek czeka na opinię sanepidu w związku z otwarciem dla turystów Teatru Zdrojowego, a obiekty otwarte jak Tauron Duszynki Arena, tor rolkarski i korty mogą już funkcjonować. Radna Patrycja Bednarz: – Czyli rozumiem, że zaległości, które dzisiaj mamy, powstały przed koronawirusem? Dopiero na komisji słyszeliśmy, że jeśli przelejemy te 283 tys. z dotacji celowej to plan finansowy się zapnie. A teraz wychodzi, że te pieniądze starczą tylko na spłatę zaległości. Magdalena Kijanka odparła, że zadłużenie, o którym mowa, jest wykazane w planie finansowym, a duża ich część to koszty utrzymania obiektów oraz zużytej w I kwartale energii elektrycznej.

Wojciech Kuklis: – Czy na komisji była poruszona kwestia, żeby w tej chwili przekazać dla MOKiS część tej kwoty 283 tys., a drugą część, w zależności od tego jaki będzie wynik audytu, który ma się zakończyć do 30 czerwca? Na pytanie radnego odpowiedział burmistrz mówiąc, że ta kwota to nie są dodatkowe środki dla ośrodka, a pieniądze zapisane już w ich budżecie. Przypominał radnym, że trzeba pamiętać o tym, że w obecnej sytuacji ośrodek jest pozbawiony możliwości pozyskiwania przychodów, a wysokość całego tegorocznego budżetu MOKiS sprawia, że nawet bez dodatkowych ograniczeń jego utrzymanie to duże wyzwanie. Dopiero po zgodach pracowników na przejście na pół etatu budżet się bilansuje. A w całej sytuacji nie chodzi o to, czy zorganizujemy jakieś imprezy, tylko o to czy ośrodek zdoła utrzymać pracowników.

Marcin Zuberski: – Kiedy będzie audyt? Czy to będzie jeden audyt? Czy dwie niezależne firmy? Kto wybierał firmę, która przeprowadzi audyt?

Burmistrz poinformował, że – zgodnie z regulaminem zamówień – zostało już przygotowane zapytanie ofertowe. Zrobiono to po konsultacjach z Komisją Rewizyjną odnośnie zakresu audytu. Wybrana zostanie jedna firma, a jaka, będzie wiadomo dopiero po rozstrzygnięciu postępowania, o czym radni zostaną poinformowani. Wypowiedź burmistrza uzupełniła radna Małgorzata Hołyst, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej. Komisja proponowała trzy firmy, do których powinno być wysłane zapytanie ofertowe. Zaopiniowano zbadanie dwóch lat, 2018 i 2019, a audyt powinien zakończyć się do 30 czerwca. Radna zwróciła się również z pytaniem do burmistrza, czy dobrze rozumie, że – pomimo przekazania dotacji celowej – dalej będą szukać dodatkowych pieniędzy dla MOKiS?

Lewandowski: – Ten plan finansowy, zgodnie z podpisanymi porozumieniami z pracownikami o pracy w wymiarze na pół etatu, w tej chwili się zapnie i starczy do końca roku. Tylko że chodzi o to, że my chcemy, żeby pracownicy jak najszybciej wrócili do normalnych wynagrodzeń. To, co będą państwu przedstawiał, to nie będzie znowu kwestia spięcia budżetu, bo on w tej formie mógłby funkcjonować. Będę szukał oszczędności po stronie ośrodka i gminy tak, abyśmy mogli doprowadzić do sytuacji, że pracownicy powrócą na pełne etaty.

Hołyst zaproponowała, żeby ośrodek poczekał te dwa miesiące do wyniku audytu. Burmistrz kontynuował swoją wypowiedź: – Zawsze można poczekać, tylko że decyzje nie będą mogły czekać, jeśli chodzi o dyrektora jednostki. (...) Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to są to decyzje obojętne długoterminowym skutkiem. (...) Decyzje podejmowane dzisiaj skutki finansowe mogą przynieść dopiero za kilka miesięcy, gdy minie okres wypowiedzenia, więc nie ma na to tutaj za bardzo czasu, żeby zwlekać z decyzjami. Jeśli decyzja rady jest taka, a nie

inna, to tak musi zachować się dyrektor jednostki. (...) Nie chodzi tutaj tylko o wynagrodzenia, bo taką decyzję może być np. zrzeczenie się obiektu, jak np. hala sportowa. (...) Oczywiście wiąże się to z tym, że koszty utrzymania danego obiektu będzie musiała ponieść gmina.

Radna kontynuowała zadawanie pytań. Dlaczego decyzja o audycie była tak długo zwlekana? Burmistrz tłumaczył to już podczas poprzedniej sesji. Powtórzył swoje argumenty i dodał, że obecna sytuacja pozwala już na podjęcie takich działań. – Jestem jak najbardziej za tym, żeby spojrzeć wstecz i pokazać wszystko jeszcze raz. Powstało wiele legend i opowieści dookoła tego i żeby to przerwać rzeczywiście trzeba taki zewnętrzny audyt zrobić i przedstawić publicznie – zakończył swoją wypowiedź.

Mateusz Rybeczka: – Chciałbym wrócić do poprzedniej wypowiedzi. Zależy panu na utrzymaniu pracowników, nam radnym też na tym zależy. (...) Zastanawia mnie, dlaczego za każdym razem słyszymy, że później będą przedstawione kolejne plany. Mamy sesję nadzwyczajną, żeby skupić się na tym temacie. (...) Nie możemy dzisiaj powiedzieć, jakie będą kolejne działania, jeśli te pieniądze prześlemy, a jakie jeśli nie, tylko znowu mamy czekać?

Burmistrz: – Musi pan zrozumieć, że kwestia jest delikatna, szczególnie jeśli chodzi o wynagrodzenia. To nie są tylko tabelki i cyfry w Excelu, tylko to są konkretni ludzie, ich życia i ich decyzje. Wydaje mi się, że to byłoby bardzo nieodpowiedzialne, gdyby w dniu dzisiejszym odpowiadać na pana pytanie. (...) Powtarzam, gdybyśmy mogli podpisać umowę, nie byłoby żadnej dyskusji na radzie, byłoby normalne wynagrodzenia, a jedynie część imprez nie odbyłaby się z powodu koronawirusa. Ale tego zrobić nie możemy i nie możemy przelać ani gorsza na konto MOKiS-u, dlatego zwracam się do państwa o przesunięcie środków. To jest tylko kwestia formalna, ponieważ państwo te środki już przyznali, a nagle staje się to tematem do dyskusji i pytań, co się teraz stanie.

Piotr Zilbert: – Myślę, że (...) na koniec roku możemy być świadomi tego, że oprócz tych 283 tys. zł, które teraz chcielibyście państwo przekazać MOKiS-owi na dotację ogólną, to do końca roku, tak mniej więcej 200 tys. jeszcze trzeba będzie przekazać, żeby nie zamknąć, jak co roku, bilansu na minusie.

Robert Kowal: – Reasumując, jeszcze raz, żeby wybrzmiało to wyraźnie. Nawet jeśli prześlemy teraz te pieniądze, to pozostają i tak obniżone pensje? Czy będą jakiegokolwiek imprezy kulturalne i sportowe?

Radnemu odpowiedzi udzieliła Magdalena Kijanka, deklarując, że jeśli tylko nachodzący czas na to pozwoli, to ośrodek oczywiście będzie się starał o finansowanie zewnętrzne, a ona i pracownicy zrobią wszystko, by ośrodek żył. Zaznaczyła, że utrzymanie pracowników jest dla niej priorytetem i tak przygotowuje plan finansowy, aby utrzymać wszystkie etaty.

Według Kowala wizja radnego Zilberta niechybnie będzie miała miejsce i pod koniec roku rada znowu spotka się w sprawie budżetu MOKiS. Zaapelował do burmistrza i radnych o dyskusję nad tym, jak ma funkcjonować MOKiS.

Ostatecznie uchwała została przyjęta głosami 8 radnych (Biernacki, Cieślak, Hausner-Rosik, Maksylewicz, Puchniak, Rybeczka, Zuberski, Żulińska). Przeciw głosowali: Bednarz, Jakóbek, Kuklis, Olszewski i Zilbert. Od głosu wstrzymali się radni Hołyst i Kowal.



Kronika czasów zarazy (2)

Koronawirus nadal hula po świecie, w kraju też nie daje jeszcze za wygraną. Zakaża w powiecie, ale szczęśliwie od naszego miasta trzyma się z daleka. Ośmiela to część duszniczan do swobodniejszego traktowania reguł bezpieczeństwa. Trzyma się ich natomiast Rada Miejska, która po raz pierwszy w historii obraduje zdalnie. Martwi słabnąca gospodarka. Wprawdzie jej odmrażanie pozwala już na otwieranie hoteli, ale turyści pojawiają się na razie głównie na szlakach. Wszyscy wypatrujemy normalności.

14 kwietnia

W Dusznikach na słupach ogłoszeniowych wisi oferta kudowskiego sklepu: płyn do dezynfekcji rąk w cenie 60 zł za 0,5 l! Jeszcze niedawno spirytus rektyfikowany w butelce o takiej samej pojemności kosztował ok 40 zł, teraz nie do kupienia.

Od początku zagrożenia epidemicznego popyt na produkty związane z ochroną przed wirusem rośnie do niespotykanych wcześniej rozmiarów, więc praktycznie znikają one ze sklepowych półek. Równocześnie wysoko w górę szycją ceny. W szczycie popytu za 100 szt. nitrylowych rękawiczek jednorazowych żąda się nawet 180 zł (przed pandemią – ok. 30 zł), za maseczkę chirurgiczną rekordziści w serwisie zakupowym Allegro chcą blisko 20 zł (wcześniej ok. 50 gr w aptece). W miarę nasycania się rynku ceny zaczęły spadać.

Informacja Ministra Klimatu i Głównego Inspektora Sanitarnego: maseczki, rękawiczki i inne środki ochronne stosowane przez osoby zdrowe powinny być uprzednio zebrane w workach, które po zawiązaniu wrzucane są do pojemnika lub worka na odpady zmieszane.

15 kwietnia

Choć pandemia brutalnie ogranicza funkcjonowanie gospodarki i hamuje rozwój, w Dusznikach po wielu perypetiach udaje się w końcu ruszyć z długo oczekiwaną inwestycją. W ochronnych maseczkach na twarzach i nitrylowych rękawiczkach na dłoniach burmistrz Piotr Lewandowski, skarbnik gminy Elżbieta Błasiak oraz przedstawiciel Przedsiębiorstwa Budowlanego CAKO podpisują w ratuszu umowę na budowę wieży widokowej na Orlicy.

Powiatowy Urząd Pracy (FB): W dniu dzisiejszym Powiatowy Urząd Pracy w Kłodzku rozpoczął podpisywanie umów z pracodawcami o udzielenie pożyczki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy w ramach tarczy antykryzysowej.

Starosta Maciej Awizeń (FB): Oczy-



Koronabus - karetka, która z inicjatywy starosty Macieja Awizeńa pobiera próbki do testów na obecność koronawirusa od mieszkańców powiatu.
foto : <https://www.facebook.com/maciej.awizen>

wiście środki z tzw. „Tarczy” są niewystarczające, ale staramy się przynajmniej je przekazywać najszybciej, jak to możliwe. PUP w Kłodzku zawnioskował i otrzymał już 20 mln zł. Od wczoraj już są wypłacane pożyczki przez Powiatowy Urząd Pracy po 5 tys. zł. Na dziś jest złożonych ponad 400 wniosków. Wnioski są dostępne na stronie PUP – przekierowanie na stronę ministerstwa i te wnioski proszę wypełniać i składać. To samo dotyczy wsparcia przedsiębiorców na dofinansowanie wynagrodzeń – tu akurat środki pochodzą z Unii Europejskiej.

Burmistrz przypomina (FB): Od jutra wchodzi w życie obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Niekoniecznie musi być to maseczka – możemy wykorzystać szalik, chustę itp. Wszyscy mieszkańcy otrzymali już swoje maseczki – są one wielorazowego użytku. Proszę, wykorzystujemy je, pamiętając o ich prawidłowym stosowaniu i regularnej dezynfekcji.

16 kwietnia

26. potwierdzony przypadek koronawirusa w powiecie kłodzkim – choruje mieszkaniec Kudowy, przebywający obecnie w szpitalu specjalistycznym.

Najprawdopodobniej zarażenie nie nastąpiło w miejscu zamieszkania.

Wśród mieszkańców Dusznik nie ma nie tylko potwierdzonych zarażeń, ale też aktualnie ani jednej osoby przebywającej na kwarantannie z decyzji sanepidu. To jedyna taka gmina w powiecie. W Kudowie na kwarantannie z powodu kontaktu z osobą zarażoną jest 46 osób, w Lewinie – 10, w Szczytnej – 6.

Wchodzi w życie obowiązek zasłaniania ust i nosa w miejscach publicznych, ale także w pojazdach samochodowych, którymi poruszają się osoby niezamieszkujące lub niegospodarujące wspólnie, oraz na terenie nieruchomości wspólnych. Rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie określa oczywiście pewne wyjątki. Twarzy nie muszą zakrywać m.in. dzieci w wieku do 4 lat.

Duszniczanie nie mają problemu z maseczkami, bo gmina zakupiła je dla wszystkich. Burmistrz Piotr Lewandowski ogłasza, że akcja roznoszenia maseczek została właśnie zakończona. Jeśli jednak do kogoś maseczka nie dotarła, wystarczy zgłosić to mailowo lub telefonicznie.

Oświadczenie wójtów, burmistrzów i starosty kłodzkiego w sprawie wyborów:

W obawie o życie i zdrowie mieszkańców, oraz o rzetelność przepro-

wadzenia demokratycznych wyborów w sytuacji epidemii, zwracamy się do Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej o podjęcie działań, które wpłyną na ustawodawcę i doprowadzą do zmiany terminu przeprowadzenia wyborów Prezydenta RP z poszanowaniem prawa i procedur obowiązujących w państwie demokratycznym.

Obserwujemy zwiększającą się ilość zakażeń w Polsce i powiecie. W naszym przekonaniu, należy bezwzględnie przestrzegać zaleceń wprowadzonych m.in. Ustawą o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, czy rozporządzeniami Ministra Zdrowia. Zalecenia te stoją w sprzeczności z organizacją, w jakiegokolwiek formie, wyborów i mogą przyczynić się do rozwoju epidemii.

Dziś już wiemy, że w tak ustalonym terminie oraz wg. ciągle obowiązującego kodeksu wyborczego, nie ma możliwości skompletowania obwodowych komisji wyborczych, zawarcia z ludźmi umów zlecenia na obsługę techniczną wyborów oraz przygotowania lokali wyborczych, choćby ze względu na brak chętnych do narażania swojego zdrowia przy wyborach. Jednocze-

śnie jako odpowiedzialni pracodawcy nie możemy wydać poleceń podwładnym urzędnikom, narażając ich na utratę zdrowia i życia, a nas na odpowiedzialność karną. Widzimy też poważne przeciwwskazania do przeprowadzenia szkoleń, bowiem jest to oczywistym spowodowaniem zagrożenia na członków komisji. Ponadto, w obecnej sytuacji, gdy brakuje środków ochrony przed wirusem dla służby zdrowia, przeprowadzenie zakupów takich środków dla komisji wydaje się nieracjonalne, a wobec wydłużających się terminów dostaw – niemożliwe.

Naszym zdaniem, głównie z powyższych powodów, utrzymanie w mocy planowanego terminu wyborów 10 maja 2020 r. lub w najbliższych terminach będzie musiało skutkować przedwczesnym zniesieniem ograniczeń dotyczących przemieszczania i kontaktowania się ludności. Nie ma znaczenia forma tego kontaktu, czy będzie on osobisty czy poprzez przesyłkę przyniesioną przez listonosza. Efekt będzie taki sam, stracimy kontrolę nad koronawirusem i epidemią, co spowoduje ponowny wzrost zachorowań i totalny paraliż naszego życia.

Apelujemy do Pana Przewodniczącego PKW oraz wszystkich osób decyzyjnych, by w trosce o życie i zdrowie Polaków, zrobili wszystko, by przenieść datę wyborów na



bezpieczną dla zdrowia i życia wyborców oraz w celu zapewnienia wszystkich warunków demokratycznych wyborów.

Oświadczenie podpisał starosta oraz 12 wójtów i burmistrzów powiatu kłodzkiego, w tym burmistrz Dusznik.

Premier Mateusz Morawiecki przedstawia plan znoszenia obostrzeń związanych z koronawirusem. Pierwszy etap będzie wprowadzony 20 kwietnia.

17 kwietnia

Startuje drugi z zapowiadanych od dawna projektów inwestycyjnych w Dusznikach. Po podpisaniu umowy z wykonawcą na budowę wieży widokowej na Orlicy, burmistrz Lewandowski informuje mieszkańców w nagraniu wideo o rozpoczęciu równoległej inwestycji w tym tak ważnym turystycznie rejonie gminy (FB): – Dziś oficjalnie przekazaliśmy plac budowy pod single tracki, czyli trasy rowerowe jednokierunkowe, które praktycznie połączą nam szczyt Orlicy z Parkiem Zdrojowym. Przed nami intensywny dwa miesiące robót, więc trzymajmy kciuki za wykonawcę, no i za pogodę, oby dopisała!

Prezydent Andrzej Duda składa podpis pod ustawą przyjętą nocą przez Sejm, która poszerza zakres pomocy udzielanej firmom przez państwo. To tzw. tarcza antykryzysowa 2.0.

Ustawa ta powstała z połączenia projektów mających na celu wspieranie przedsiębiorców, zgłoszonych przez rząd i opozycję. Sejm przyjął niemal połowę senackich poprawek.

Ustawa reguluje również kwestie inne niż gospodarcze. Według jej przepisów w czasie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii **organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego oraz działające kolegialnie organy wykonawcze w jednostkach samorządu terytorialnego, mogą obradować zdalnie**. Rady gmin będą mogły wrócić do podejmowania decyzji.

Ponadto **ustawa odbiera Państwowej Komisji Wyborczej kompetencje do organizowania wyborów prezydenckich, uniemożliwiając przeprowadzenie ich w tradycyjny sposób 10 maja w lokalach wyborczych**. Partia rządząca dąży bowiem do wyborów korespondencyjnych. Jednak ustawa wprowadzająca głosowanie korespondencyjne może wejść w życie najwcześniej 6 maja, czyli zaledwie cztery dni przed planowanymi wyborami. Jeśli projekt nie uzyska większości, wybory nie będą mogły się odbyć w zaplanowanym terminie.

Wśród ponad 90 senackich poprawek do projektu tarczy antykryzysowej 2.0 odrzuconych przez posłów partii rządzącej znalazł się zapis przewidujący przeprowadzanie testów na obecność koronawirusa u wszystkich pracowników ochrony zdrowia. Tymczasem szacuje się, że stanowią oni aż 17 proc. wszystkich zakażonych.

19 kwietnia

Przed dwoma dniami pacjent ze Stronia Śląskiego z objawami COVID-19 trafił do szpitala zakaźnego. Jest wynik testu: **to 27. potwierdzony przypadek koronawirusa w powiecie kłodzkim**. Całe otoczenie chorego zostaje objęte kwarantanną.

Starosta Maciej Awiżeń (FB): *Od samorządowców powiatu kłodzkiego poszła prośba do wojewody o rozważenie przywrócenia małego ruchu przygranicznego. Szykowane jest oficjalne stanowisko razem z*

Euroregionem Glacensis. Obecnie zachorowalność w Czechach jest porównywalna do polskiej i może warto to rozważyć. Zwłaszcza, że za chwilę tysiące ludzi z powiatu kłodzkiego nie będą miały z czego żyć.

20 kwietnia

Rankiem po raz pierwszy wyrusza w trasę kłódzki „wymazobus” – specjalny ambulans przystosowany do pobierania wymazów niezbędnych do wykonania testów na obecność koronawirusa. Będzie obsługiwał mieszkańców ziemi kłodzkiej. Zorganizowały go w porozumieniu z NFZ i wojewodą władze powiatu wspólnie z ZOZ w Kłodzku.

Dotychczas wymazy do testów pobierali wyłącznie pracownicy medyczni, którzy przyjeżdżali w tym celu specjalnie aż z Wrocławia. Czas oczekiwania na pobranie próbki wydłużał się nawet do kilkunastu dni, a nawet więcej. Na pilne pobranie próbek wciąż czeka w kwarantannie jeszcze ponad 100 osób w całym powiecie.

Podczas tego pierwszego, 13-godzinnego dnia pracy kłódzkiego „wymazobusa”, jego specjalnie zabezpieczona dwuosobowa załoga uzyskuje 60 wymazów. W planach jest wspieranie w pobieraniu próbek powiatu ząbkowickiego.

Wchodzi w życie bardzo oczekiwany pierwszy etap znoszenia obostrzeń związanych z koronawirusem: otwarte zostają parki i lasy, dozwolone jest swobodne przemieszczanie w celach rekreacyjnych z zachowaniem dystansu. W lasach nie trzeba zasłaniać ust i nosa. Zakazane jest natomiast korzystanie z obiektów leśnej infrastruktury turystycznej, jak wiaty, miejsca biwakowe, leśne siłownie, place zabaw, wieże lub tarasy widokowe itp.

Place zabaw nadal zamknięte.

W sklepach do 100 m kw. mogą teraz przebywać 4 osoby na jedną kasę zaś powyżej 100 m kw. – 1 osoba na 15 m kw. powierzchni, w kościołach – 1 osoba na 15 m kw. powierzchni. W praktyce oznacza to likwidację kolejek przed drzwiami supermarketów. Wprowadza się także zmiany w godzinach dla seniorów. Dotąd, codziennie między godziną 10:00 a 12:00 sklepy były otwarte tylko dla osób powyżej 65. roku życia. Teraz godziny dla seniorów obowiązują od poniedziałku do piątku.

Kolejne etapy znoszenia obostrzeń mają być wprowadzane w tempie zależnym od nowych przypadków zakażeń i sytuacji w szpitalach.

28. mieszkaniac powiatu zainfekowani. To mieszkaniac Kłodzka, przebywający od dłuższego czasu w szpitalu we Wrocławiu. Wyklucza się więc zakażenie na miejscu oraz zakażenie najbliższych.

Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): *Kilka dni temu podpisaliśmy umowę, a dzisiaj przekazaliśmy plac budowy pod budowę wieży widokowej na Orlicy, która jest najwyższym dusznickim szczytem górskim. Wieża powstanie w ramach projektu „Polsko-Czeski szlak grzbietowy – część wschodnia”. Drewniana budowla będzie miała wysokości 25,5 m, co pozwoli na obserwację okolicy z wysokości ok. 1.100 metrów n.p.m.*

Lokalne media podają, że mieszkańcy przygranicznych miejscowości powiatu kłodzkiego apelują do Rządu RP o zniesienie zakazu pracy w Czechach. Liczbę pracujących tam mieszkańców naszego powiatu szacuje się na kilka tysięcy. Apel popiera m.in. starosta kłódzki Maciej Awiżeń oraz posłanka

Monika Wielichowska.

21 kwietnia

Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego (FB): *Urochomiśmy dzisiaj nowy pakiet dedykowany mikro, małym i średnim przedsiębiorstwom. Dolnośląski Pakiet Gospodarczy to ponad 1 miliard złotych, m.in. w postaci pożyczek, poręczeń czy dopłat do wynagrodzeń. Pieniądze pochodzą z funduszy unijnych oraz środków będących w dyspozycji samorządu województwa.*

Kłódzki ZOZ odbiera od przedstawicieli Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy najwyższej klasy kardiomonitor. Urządzenie umożliwi ciągłe monitorowanie różnych parametrów życiowych pacjentów dorosłych, dzieci i noworodków. Kilka dni wcześniej WOŚP przysłała do szpitala 2.000 szt. maseczek ochronnych i 500 szt. przyłbic dla pracowników medycznych.

Czesław Kręcichwost, prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Glacensis, wystosowuje do premiera RP pismo z prośbą o umożliwienie codziennego przekraczania granicy mieszkańcom pogranicza zatrudnionym w Republice Czeskiej. Według przepisów należy odbywać 14-dniową kwarantannę po każdym powrocie zza granicy, co uniemożliwia pracownikom powrót do pracy, ale też korzystanie z opieki zdrowotnej w miejscu ubezpieczenia.

Podobne wystąpienia ślą do Warszawy również inne euroregiony.

22 kwietnia

Zarażona 29. osoba w powiecie – mieszkanka Nowej Rudy, która przebywała na leczeniu na oddziale wewnętrznym kłodzkiego szpitala. Zakażenie ujawniono po przesiewowym testowaniu pacjentów. W konsekwencji bliscy i współpracownicy osoby zarażonej oraz oddział wewnętrzny zostają poddani kwarantannie.

Dzięki nowym przepisom ustawowym, które weszły w życie 17 kwietnia, a które które zezwalają na zdalne obradowanie organów samorządowych, po raz pierwszy w okresie epidemii zbiera się Komisja Finansów dusznickiej Rady Miejskiej. W spotkaniu, które prowadzi przewodniczący komisji radny Jakub Biernacki, uczestniczy burmistrz Piotr Lewandowski i skarbnik gminy Elżbieta Błasiak. Tematy posiedzenia: konsekwencje pandemii dla miasta, jego mieszkańców i przedsiębiorstw, porządek obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, zapowiedziane na piątek 22 kwietnia, projekty uchwał. Dużą część dyskusji jej uczestnicy poświęcają kwestii finansowania Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu.

Dzięki postępowi technologicznemu obrady mogą odbywać się zdalnie – poprzez łącza internetowe. Większość uczestników zasiada przed kamerami komputerów, tabletów czy smartfonów w swoich domach, burmistrz – w ratuszu. Jednocześnie prowadzona jest w serwisie YouTube transmisja posiedzenia, umożliwiająca mieszkańcom śledzenie dyskusji.

To spore wyzwanie – zarówno dla uczestniczących w obradach, jak i pracowników obsługujących je od strony technicznej. Tym razem trzeba bowiem zapanować już nie tylko nad systemem e-sesja, ale i tym, umożliwiając komunikację audiowizualną 15 osób jednocześnie. A ponieważ przepustowość sieci internetowej nie jest jeszcze powszechnie wystarczająco

duża, pojawiają się problemy ze stabilnością połączeń.

23 kwietnia

Komisja Finansów Rady Miejskiej spotyka się zdalnie drugi dzień z rzędu. Posiedzenie poświęcone jest głównie zmianom w tegorocznym budżecie miasta. Projekt uchwały w tej sprawie ma być poddany pod głosowanie na jutro podczas nadzwyczajnej sesji rady.

Starosta kłódzki Maciej Awiżeń adresuje do premiera RP list w imieniu prawie 7 tys. mieszkańców, którzy z powodu pandemii stracili możliwość wykonywania swojej pracy w czeskiej strefie przygranicznej. Awiżeń podkreśla, że w konsekwencji wiele rodzin znalazło się w bardzo ciężkiej sytuacji egzystencjalnej. Apeluje do premiera o wydanie specjalnych pozwoleń, o wspólne działania, które umożliwią mieszkańcom powiatu powrót do pracy w Czechach, gdzie sytuacja epidemiczna jest podobna do polskiej.

Starosta ogłasza zbiórke pieniędzy na rzecz kłódzkiego szpitala. Zapewnia, że wszystkie zebrane środki będą przeznaczone wyłącznie na sfinansowanie działań niezbędnych w pokonaniu pandemii.

24 kwietnia

Następne cztery potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem – dwa w Stroniu, po jednym w Łądku i Radkowie. Na szczęście nie są to ciężkie zachorowania. Suma zakażeń w powiecie kłodzkim: 33.

Natomiast w skali kraju smutny rekord: w ciągu doby przybywa 381 zakażonych, umiera 40. Tych pierwszych jest już 10.892. Zmarłych – 494. Wyzdrowiało dotąd 1944 chorych.

Po raz pierwszy w historii Dusznik rada miasta obraduje zdalnie – każdy z uczestników nadzwyczajnej sesji przebywa bądź to w swoim miejscu zamieszkania, bądź w biurze. Mieszkańcy mogą oczywiście śledzić posiedzenie dzięki transmisji internetowej. Obrady trwają prawie 6 godzin. Najwięcej czasu zajmuje temat zmian w bieżącym budżecie gminy.

Rząd ogłasza harmonogram egzaminów ósmoklasisty, maturalnego i zawodowego. Przedłuża jednocześnie zamknięcie szkół, przedszkoli i żłobków oraz ograniczenie prowadzenia działalności dydaktycznej na uczelniach – do 24 maja br.

Egzamin ósmoklasisty będzie przeprowadzony od 16 do 18 czerwca. Termin dodatkowy: od 7–9 lipca. Wyniki egzaminu ósmoklasisty poznają do 31 lipca.

Egzaminy pisemne maturalne rozpoczyna się 8 czerwca i potrwać do 29 czerwca. Nie będzie w tym roku egzaminów maturalnych ustnych. Wyniki egzaminu w terminie głównym i dodatkowym będą znane do 11 sierpnia. Egzamin poprawkowy odbędzie się 8 września, a jego wyniki poznamy do 30 września.

Egzaminy potwierdzające kwalifikacje w zawodzie potrwa od 22 czerwca do 9 lipca.

W komunikacie rządowym zaznacza się, że wszystkie terminy zależą od utrzymania obecnej dyscypliny sanitarnej przez Polaków.

25 kwietnia

34. zakażenie w powiecie kłodzkim – dotyczy pracownika szpitala w Polanicy. Rośnie liczba osób poddanych kwarantannie z zalecenia sanepidu – to już 471.

pidu – to już 471.

Pomimo braku oficjalnej zgody, kilkadziesiąt osób pojawia się w pobliżu przejścia granicznego Kudowa Słone – Nachod, by zwrócić uwagę na problemy osób zatrudnionych rejonie przygranicznym Czech. Z powodu ograniczeń związanych z pandemią nie mogą oni wrócić do pracy. Demonstracja, polegająca na przechodzeniu przez pasy, przebiega spokojnie pod okiem policji. Dzień wcześniej protestowano z tych samych powodów na granicy polsko-niemieckiej. Pracowników transgranicznych jest w Polsce ok. 170 tys.

Premier Morawiecki ogłasza, że 4 maja otwarte zostaną niektóre obiekty sportowe. Rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy będą wznowione 29 maja, a żużlowej ekstraklasy 12 czerwca. Sportowcy, przygotowujący się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, będą mogli korzystać z Ośrodków Przygotowań Olimpijskich w Spale i Wąlczu.

26 kwietnia

35. zakażenie w powiecie potwierdzono w Kłodzku. Infekcja związana najprawdopodobniej z pracą wykonywaną poza Kłodzkiem. To trzeci przypadek w tym mieście, jedna osoba wyzdrowiała. Wciąż bez zakażeń: Duszniki, Szczytna, Bystrzyca i Międzyziesie. Duszniki i Bystrzyca to aktualnie jedyne gminy bez osób przebywających na kwarantannie z zalecenia sanepidu.

Kończą naukę uczniowie ostatnich klas licealnych Miejskiego Zespołu Szkół. Dyr. placówki Renata Brodział: *Dzisiejsze zakończenie roku szkolnego było inne niż zwykle. Ostatnie tygodnie przewróciły nasze życie do góry nogami. Funkcjonujemy w czasach, kiedy uścisk dłoni jest niebezpieczny, a niespotykanie się z bliskimi stało się najpiękniejszym aktem miłości. Kto pomyślałby, że będziemy uczestniczyć w wirtualnej uroczystości pożegnania ze szkołą Abiturientów rocznik 2020. A jednak wszystko odbyło się zgodnie z tradycją dusznickiego Liceum, tyle że online. W obecności Burmistrza Piotra Lewandowskiego, wiceburmistrz Karoliny Łuszczki, nauczycieli i kolegów, tytuł najlepszej Absolwentki i Mistrzyni Łyżew otrzymała Kaja Gajewska. Najlepszym biathlonistą został Jakub Ogorzałek. Wyróżniono także Roksanę Niedziałkowską i Nikolę Dudę za dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w pracę w Samorządzie Szkolnym. (...) Abiturientom życzymy, aby na swojej dorosłej drodze odnaleźli miłość, aby potrafil ją pielęgnować, bo to uczyni ich życie szczęśliwym.*

28 kwietnia

Rekordowa ilość nowych zakażeń – 7. Po przeprowadzeniu testów dwie pacjentki kłodzkiego szpitala trafią do szpitala zakaźnego w Wałbrzychu. Jedna mieszka w gminie wiejskiej Kłodzko, druga w Nowej Rudzie. Pozostała piątka to mieszkańcy gminy wiejskiej Nowa Ruda – dwie kobiety i trzech mężczyzn, którzy zostaną w domowej izolacji. W sumie w powiecie kłodzkim stwierdzono do tej pory 42 infekcje koronawirusem.

Pogoda niemal letnia, a parki i lasy stoją już otworem. Ruch na świeżym powietrzu to oczywiście najlepsza opcja i wielu duszniczankom z niej korzysta, ale zawsze warto pocwiczyć także w domu, kiedy możemy skorzystać z pomocy fachowca. Miejski Ośrodek



Kultury i Sportu kontynuuje zajęcia internetowe – o godz. 18 zaczyna się kolejne spotkanie z cyklu „ABC zdrowego kręgosłupa”, prowadzone przez fizjoterapeutkę Natalię Łuczyszyn. W inne dni odbywają się też nadal zajęcia taneczne Kariny Hoffmann-Zwołńskiej. Piłkarzy trenuje zdalnie prezes MKS Pogoń Paweł Skok, by byli gotowi, kiedy otwarte zostaną boiska. Z kolei ćwiczenia umysłowe prowadzi przy pomocy szachownicy Paweł Żak.

Pustawe drogi ekspresowe i autostrady, nieczynne lotniska. Pandemia, której konsekwencją jest niespotykane dotąd ograniczenie przemieszczania się ludzi, spowodowała gwałtowny spadek popytu na paliwa. Ceny ropy naftowej spadły do poziomów nie notowanych od bardzo dawna. W Dusznicach na stacji Pieprzyk benzyna E95 kosztuje 3,69, diesel – 3,99. Na Orlenie odpowiednio 3,77 i 4,17. Jeszcze pod koniec lutego ceny oscylowały w okolicach 5 zł.

29 kwietnia

Dwa nowe przypadki koronawirusa wśród mieszkańców Kudowy. Jeden z zarażonych jest pracownikiem ZOZ w Kłodzku – zakażenie wykryto w ramach cotygodniowych testów personelu medycznego. Drugi przebywa obecnie na kwarantannie we Wrocławiu. W sumie w powiecie odnotowano dotąd 44 infekcje, 5 osób wyzdrowiało, jedna zmarła. Na szczęście wiele testów ma wynik ujemny, dzięki czemu znacznie spadła ilość osób przebywających na kwarantannie ze wskazania sanepidu.

Rząd ogłasza decyzje dotyczące drugiego etapu znoszenia ograniczeń związanych z pandemią. 4 maja mogą wznowić działalność centra handlowe, hotele, gabinety rehabilitacji leczniczej, wypożyczalnie rowerów miejskich, a sklepy budowlane działać także w weekendy. Biblioteki i instytucje kultury mają być stopniowo otwierane po konsultacjach z sanepidem. Od 6 maja – żłobki i przedszkola. Jednak ze względu na sytuację epidemiologiczną organ prowadzący może ograniczyć liczebność grupy przedszkolnej lub ograniczyć liczbę dzieci objętych opieką w żłobkach. Jednostka samorządu terytorialnego na podstawie dotychczasowych przepisów ogólnych może zamknąć wszystkie żłobki i przedszkola na swoim terenie.

Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): *Po konsultacji z Panią Dyrektorem Duszniczego Przedszkola i Żłobka Wiolettą Żurek wspólnie postanowiliśmy, że do końca maja nasze przedszkole pozostanie zamknięte. Kolejne ustalenia: – decyzja odnośnie funkcjonowania w czerwcu zostanie podjęta wkrótce, na podstawie dalszego rozwoju epidemii; – planujemy, aby przedszkole i żłobek było otwarte w miesiącach wakacyjnych – lipiec i sierpień. Wynika to z tego, że w dalszym stopniu gospodarka będzie odmrażana, wiele zakładów pracy, w szczególności z branży turystycznej, wznówi działalność. Przewidujemy, że po okresie stagnacji, wielu rodziców nie będzie mogło pozwolić sobie na urlop wypoczynkowy – będzie musiało pójść do pracy. Podkreślam jednak, że są to plany, a jeszcze nie pewna decyzja – wszystko będzie uzależnione od dalszego rozwoju epidemii.*

Zielone światło dla wznowienia działalności galerii handlowych już w drugim etapie odmrażania gospodarki budzi kontrowersje. Wcześniej

rząd planował ten krok w dalszych etapach. Krytyka dotyczy też decyzji umożliwiającej wcześniejsze, niż założono, otwieranie przedszkoli i żłobków.

Krytycy uważają, że przyspieszenie ma związek z dążeniem do przeprowadzenia wyborów prezydenckich w majowym terminie za wszelką cenę. Tymczasem epidemia w Polsce nie zwalnia – ostatniej doby przybywa aż 422 nowych przypadków zakażeń.

W Centrum Medycznym Salus w Kłodzku można wykonać prywatnie test wymazowy PCR, który jest jedynym testem mogącym stwierdzić infekcję COVID-19 z niemal 100 proc. pewnością (dokładnie 95 proc.). Niestety test nadal nie jest refundowany przez NFZ, a jego koszt to aż 550 zł.

Starosta kłodzki Maciej Awizeń dla dkl24.pl: *Śłużba zdrowia, jeszcze przed pandemią, była w sytuacji agonizacji, a teraz działa głównie siłą woli medyków, zarządzających, wspierających mieszkańców i środkami samorządów. Pomoc państwa jest dalece ograniczona, ale – na szczęście – udaje nam się porozumieć nt. wspólnych działań. Dziś jest czas na działanie, a nie narzekanie. Powiat od początku przeznaczając swoje środki finansowe na zakupy, otrzymaliśmy potężną pomoc z WOŚP (m.in. kardiomonitor i jedzie do nas respirator). Mieszkańcy szyją nam fartuchy, maseczki, robią przyłbice. Na szczęście zaczęliśmy otrzymywać też pomoc od wojewody (m.in. obiecano finansowanie testów medyków) i marszałka (dofinansowanie). Na dziś jesteśmy przygotowani na przyjmowanie chorych, procedury działają i wszystkie szpitale, ratownictwo medyczne i Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna świadczą usługi bezpiecznie.*

30 kwietnia

Protesty pracowników transgranicznych oraz samorządowców zdają się odnosić skutek. Ministerstwo Zdrowia publikuje projekt rozporządzenia, które m.in. znosi przymusową 14-dniową kwarantannę po przekroczeniu granicy. Z dwutygodniowej kwarantanny zwolnieni mają być ci, którzy pracują po drugiej stronie granicy albo się tam uczą.

1 maja

Mężczyzna mieszkający na stałe w Stroniu Śląskim zmarł na oddziale zakaźnym. To drugi przypadek śmiertelny związany z COVID-19 w powiecie (po lewińskim). Ponadto w ramach badań przesiewowych wykonywanych przez ZOZ w Kłodzku ujawniono kolejne dwa zakażenia – mieszkanki Kłodzka i mieszkańca gminy Kłodzko. Łącznie w powiecie wykryto jak dotąd 46 przypadków infekcji koronawirusem.

Kilkanaście osób znowu protestuje przy przejściu granicznym Kudowa-Słone. Część z nich to pracownicy transgraniczni, którzy stracili zatrudnienie w Czechach z powodu przepisów dot. kwarantanny.

Leniwe, słoneczne popołudnie. Przy kamienicy nr 1 w Rynku, gdzie często wystaje dusznicka młodzież, rozmawia trzech młodych mężczyzn. Dwóch stoi, jeden siedzi na schodach przy wejściu do nieczynnego sklepu. Wszyscy bez obowiązkowych maseczek ochronnych, bez zachowania przepisowej odległości. Od ul. Sudeckiej nadjeżdża policyjny radiowóz. Na chwilę zatrzymuje się na wprost grup-

ki i zaraz parkuje obok z włączonymi „kogutami”. Wysiadają dwóch policjantów. Rozmawiają z zebranymi. Po chwili jeden z funkcjonariuszy podchodzi do siedzącego na schodach, wypełnia formularze, podsuwa mu do podpisu i wręcza egzemplarz. Mężczyzna odchodzi z kartką. Procedura powtarza się z drugim i trzecim. Radiowóz odjeżdża pod pobliski posterunek.

2 maja

47. przypadek zakażenia w powiecie. Zachorował mieszkaniec Kłodzka, został skierowany do szpitala zakaźnego w Wałbrzychu. Dobra wiadomość: z 5 do 14 wzrasta liczba ozdrowieńców. Prawdopodobnie jest ich jeszcze więcej, tylko statystyki nie nadążają za rzeczywistością.

3 maja

48. przypadek infekcji w powiecie, tym razem w Bystrzycy Kłodzkiej. W Dusznicach na kwarantannę z polecenia sanepidu trafia jedna osoba.

Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): *Dzisiaj mija 229 lat od uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była ona drugą na świecie i pierwszą w Europie ustawą regulującą organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli. Cieszymy się z wolności, bądźmy dumni z tego, że jesteśmy Polakami!*

Powiatowe obchody Święta Konstytucji ograniczają się do transmisji Mszy Świętej za Ojczyznę z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kłodzku oraz złożenia przez oficjeli kwiatów pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego w kłodzkim Parku Sybiraków. Mszę można oglądać w telewizji kablowej oraz na Facebooku TV Sudeckiej.

4 maja

Trzeci przypadek śmierci z potwierdzonym zarażeniem koronawirusem. Mieszkaniec Kłodzka, przebywający na kwarantannie, poczuł się źle i został przewieziony do szpitala zakaźnego we Wrocławiu. Niestety, tam zmarł, a wynik wymazu okazał się pozytywny. Rodzina objęta jest kwarantanną.

Kolejny przypadek infekcji – u kobiety zatrudnionej w ZOZ w Kłodzku, która miała kontakt z osobą zarażoną (nie pacjentem). **W sumie w powiecie wykryto dotąd 50 zakażeń wirusem SARS-CoV-2.**

Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób, ECDC (niezależna agencja Unii Europejskiej z siedzibą w Szwecji) podaje, że po przeanalizowaniu danych ze wszystkich państw członkowskich oraz z Wielkiej Brytanii, Norwegii, Liechtensteinu i Islandii, okazało się, że przyrost liczby zarażonych osób zaczyna spadać prawie wszędzie. Niechlebnymi wyjątkami od tej reguły pozostają Polska, Wielka Brytania, Szwecja, Rumunia i Bułgaria.

Odbywa się kolejna nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. Prowadzone zdalnie obrady rozpoczynają się o godz. 13 i trwają tym razem tylko ok. 40 min. Ich przedmiotem są zmiany w uchwale budżetowej. Tuż przed sesją spotyka się – również poprzez internet – Komisja Finansów. W posiedzeniu uczestniczy burmistrz Piotr Lewandowski, skarbnik gminy Elżbieta Błasiak i dyr. MOKiS Magdalena Kijanka. Co dość niezwykle, komisja kontynuuje posiedzenie po sesji nadzwyczajnej.

Zgodnie z decyzją rządu, ogłoszoną 29 kwietnia, mogą już działać hotele i inne podmioty świadczące usługi noclegowe, jednak bez restauracji, basenów i siłowni, i pod warunkiem, że zachowane będą szczególne zasady bezpieczeństwa. To światło w tunelu dla branży turystycznej, z której w dużej mierze żyją Duszniaki i cały kłodzki subregion. Wciąż jednak pozostaje niepewność, jak długo potrwa powrót do normalności.

Rząd znosi obowiązkową 14-dniową kwarantannę dla osób podróżujących między Polską a Niemcami, Czechami, Słowacją, Litwą, Szwecją i Danią w celach zawodowych, służbowych lub zarobkowych (z wyjątkiem osób wykonujących zawód medyczny i zatrudnionych w ośrodkach pomocy społecznej) albo w celu pobierania nauki. Przekroczenie granicy w celach zawodowych, służbowych, zarobkowych albo w celu nauki w RP lub państwie sąsiadującym należy udokumentować funkcjonariuszowi Straży Granicznej podczas kontroli na granicy, przedstawiając np. umowę o pracę oraz dokument potwierdzający zameldowanie lub zamieszkanie w Polsce.

Działalność, aczkolwiek z ograniczeniami, wznowia Muzeum Papiernictwa. Obowiązuje nowy regulamin zwiedzania – odbywa się ono w kilkusobowych grupach, dlatego wizytę w muzeum należy wcześniej zarezerwować telefonicznie. Nowe zasady przekonsultowane zostały z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Kłodzku.

Kłodzka galeria handlowa „Twierdza” znowu zaprasza klientów do swoich sklepów.

Na mocy decyzji rządu można już udostępniać obiekty z infrastruktury sportowej o charakterze otwartym, w tym Orliki, tory wrotkarskie, korty tenisowe. Może w nich przebywać jednocześnie ograniczona ilość osób, przestrzegając przy tym określonych zasad bezpieczeństwa. Nie można korzystać z szatni i węzła sanitarnego (poza WC).

Na dusznickim torze wrotkarskim pojawiają się trenujące dzieci i młodzież.

5 maja

Kolejne dwa zarażenia w Kłodzku, ujawnione w ramach wymazów przesiewowych w kłodzkim ZOZ. Mężczyzna i kobieta bez większych objawów pozostają w izolacji domowej. Łączna liczba przypadków w powiecie – 52, z czego 15 osób wyzdrowiało, trzy zmarły.

Informacja burmistrza Piotra Lewandowskiego (FB): Po pozytywnym uzgodnieniu z kłodzkim sanepidem, od środy, 06.05.2020 funkcjonowanie wznowia dusznicka Miejska Biblioteka Publiczna.

Burmistrz wydaje zarządzenie o odwołaniu zawieszenia działalności miejskiego targowiska przy ul. Kłodzkiej. Targowisko było nieczynne od 12 marca. Handel na targowisku wienien odbywać się teraz na zasadach określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 2 maja 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Już następnego dnia na targowisku czynne będzie stoisko ze świeżymi warzywami i owocami.

W uruchomionym poprzedniego dnia Muzeum Papiernictwa po-

jawiają się pierwsi zwiedzający – rodzina Państwa Kwaśnych z Zielonej Góry. Dyrektor placówki Maciej Szymczyk wita ich firmową torbą z prezentami. Nieco później przyjeżdża rodzina z Górnego Śląska.

Wieczorem Senat odrzuca w całości specustawę o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja. Choć jest oczywiste, że nie da się ich przeprowadzić, nikt wyborów nie odwołuje i nie wiadomo na jakich zasadach miałyby się odbywać. Trwają polityczne przepychanki. PiS negocjuje ze swoim koalicjantem – Porozumieniem Jarosława Gowina (który nie zgadza się na majowe wybory) – w kwestii odrzucenia senackiego weta w Sejmie. Wg sondaży zdecydowana większość Polaków nie chce wyborów podczas epidemii.

6 maja

Osiem nowych przypadków zarażeń: trzy w Kłodzku, dwa w gminie Kłodzko, dwa w Bystrzycy Kłodzkiej, jeden w Nowej Rudzie. Wśród zarażonych są pracownicy kłodzkiego ZOZ, członkowie rodzin osób wcześniej zarażonych, a także jedna osoba zarażona z nieznanego źródła, ujawniona w konsekwencji objawów COVID-19. Razem **od początku epidemii to już 60 infekcji w powiecie. Z tej grupy 25 wyzdrowiało, troje zmarło.**

W związku zakażeniami personelu na oddziale kardiologicznym w ZOZ w Kłodzku, cały oddział przechodzi w stan kwarantanny do 13 maja. W tym czasie będą wykonywane kolejne testy.

Dobre wieści: do grupy ozdrowieńców dołączają trzy kobiety i dwóch mężczyzn z Kudowy oraz jedna kobieta z Lewina.

Działalność wznowia dusznicka Miejska Biblioteka Publiczna. Zgodnie z zaleceniami wprowadza się do odwołania specjalne zasady korzystania z placówki. Uruchomiona dla użytkowników zostaje wyłącznie wypożyczalnia i ogranicza się wolny dostęp do księgozbioru oraz innych przestrzeni bibliotecznych. Do odwołania wstrzymane są zajęcia tematyczne (Strefa Malucha, Strefa Seniora, lekcje biblioteczne, spotkania autorskie, imprezy promujące bibliotekę).

Wymaga się, by użytkownicy przebywali w bibliotece w maseczkach i jednorazowych rękawiczkach. Po wejściu do biblioteki należy zdezynfekować dłonie korzystając z udostępnionych środków do dezynfekcji. Wypożyczanie książek będzie możliwe po uprzednim zamówieniu telefonicznym bądź mailowym i umówieniu się na konkretną godzinę odbioru (tel. 748 669 482, email bibliotekapubliczna@o2.pl). Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10–16.

Lada biblioteczna znajduje się w przedsiionku w budynku biblioteki. Punkt zwrotu wypożyczonych książek znajduje się przed blatem do odbioru książek. Czytelnik po wejściu do przedsiionka w pierwszej kolejności odkłada książki do zwrotu do opisanej skrzyni na zwroty, następnie podchodzi do blatu i odbiera zamówione pozycje. Przyjęte książki są odkładane na okres 14 dni.

Pracownicy biblioteki są wyposażeni w maseczki ochronne oraz rękawiczki jednorazowe. Po każdym wypożyczeniu przestrzeń wypożyczeń jest dezynfekowana.

Kłodzka policja ostrzega przed oszustami wykorzystującymi epidemię koronawirusa – oferującymi np. szcze-



pionki i wyludzającymi pieniądze. Apeluje, by nie ufać nieznajomym i pod żadnym pozorem nie wpuszczać ich do mieszkań, nic od nich nie kupować i nie przekazywać im pieniędzy. Ostrzega przed wpuszczaniem do mieszkań osób obcych, przedstawiających się jako pracownicy administracji budynków, inkasentów i domokrążców oferujących różnego rodzaju artykuły czy osoby oferujące pomoc dla osób ubogich. O próbach oszustwa należy niezwłocznie zawiadomić policję (tel. 112).

Po udanym pierwszym dniu ponownego egzaminowania na kat: A, A1, A2, AM, C, C+E i D, Zarząd Województwa Dolnośląskiego podejmuje decyzję o przywróceniu egzaminów na kat. B i T. 11 maja.

Wczoraj J. Kaczyński i J. Gowin wydają oświadczenie w sprawie wyborów:

W związku z odrzuceniem przez opozycję wszystkich konstruktywnych propozycji umożliwiających przeprowadzenie tegorocznych wyborów prezydenckich w terminie konstytucyjnym, partie Prawo i Sprawiedliwość oraz Porozumienie Jarosława Gowina przygotowa-

ły rozwiązanie, które zagwarantuje Polakom możliwość wzięcia udziału w demokratycznych wyborach. Po upływie terminu 10 maja 2020 r. oraz przewidywanym stwierdzeniu przez Sąd Najwyższy nieważności wyborów, wobec ich nieodbycia, Marszałek Sejmu RP ogłosi nowe wybory prezydenckie w pierwszym możliwym terminie.

"Wybory przeprowadzone przez Państwową Komisję Wyborczą, w trosce o bezpieczeństwo Polaków, ze względu na sytuację epidemiczną, odbędą się w trybie korespondencyjnym. Porozumienie Jarosława Gowina zobowiązuje się do poparcia ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., a jednocześnie przedstawi, w uzgodnieniu z Prawem i Sprawiedliwością, propozycje jej nowelizacji.

7 maja

Dwa nowe zarażenia. Mieszkaniec Radkowa – pacjent szpitala w Kłodzku, przewieziony do szpitala zakaźnego. Kobieta z Kłodzka – z objawami, skierowana na kwarantannę domową.

Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): Dzisiaj zostały przekazane tablety i laptopy dla MZS w Dusznikach-Zdroju. Zakupiliśmy je dzięki uzyskaniu grantu w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa na lata 2014-2020”. Sprzęt o wartości blisko 60 tys. zł będzie wydawany przez szkołę uczniom i nauczycielom na zasadzie wypożyczenia w celu usprawnienia procesu edukacji zdalnej. W momencie otwarcia szkół, laptopy i tablety powrócą do placówek i będą służyły w szkole do nauki oraz wsparcia procesu dydaktycznego.

Odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Kłodzkiego. Po raz pierwszy radni powiatowi łączą się przez platformę internetową, co pozwala na obradowanie i głosowanie w trybie zdalnym.

Otwarte zostają trasy turystyczne na Błędnych Skałach i Szczelińcu Wielkim. Administracja parku prosi o zachowanie zasad bezpieczeństwa.

Sejm głosami PiS i Porozumienia odrzuca weto Senatu w sprawie tzw. ustawy kopertowej, wprowadzającej gło-

sowanie korespondencyjne. Ustawa czeka już tylko na podpis prezydenta. Choć wiadomo, że 10 maja wybory się nie odbędą, to jednak formalnie nie zostały odwołane. Wczoraj Państwowa Komisja Wyborcza wydała komunikat:

Państwowa Komisja Wyborcza informuje, że podjęła wszystkie czynności związane z przeprowadzeniem wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych przez Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 10 maja 2020 r., do których była zobowiązana przepisami prawa.

W dniu 16 kwietnia 2020 r. została jednak uchwalona ustawa o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. poz. 695). Na mocy art. 102 tej ustawy zawieszono zostały obowiązki informacyjne wynikające z przepisów Kodeksu wyborczego, nałożone na wójtów i komisarzy wyborczych, ponadto przepisy dotyczące wydawania zaświadczeń o prawie do głosowania, głosowania korespondencyjnego oraz głosowania przez pełnomocnika.

Zawieszono zostały przede wszystkim kompetencje Państwo-

wej Komisji Wyborczej w zakresie ustalenia wzoru karty do głosowania i zarządzania druku kart. Pozbawienie Państwowej Komisji Wyborczej prawnych możliwości drukowania kart do głosowania sprawiło, że głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 maja 2020 r. jest niemożliwe. Karty wyborcze są bowiem warunkiem koniecznym do przeprowadzenia głosowania.

Obowiązująca regulacja prawna pozbawiła Państwową Komisję Wyborczą instrumentów koniecznych do wykonywania jej obowiązków. W związku z powyższym Państwowa Komisja Wyborcza, informuje wyborców, komitety wyborcze, kandydatów, administrację wyborczą oraz jednostki samorządu terytorialnego, że głosowanie w dniu 10 maja 2020 r. nie może się odbyć.

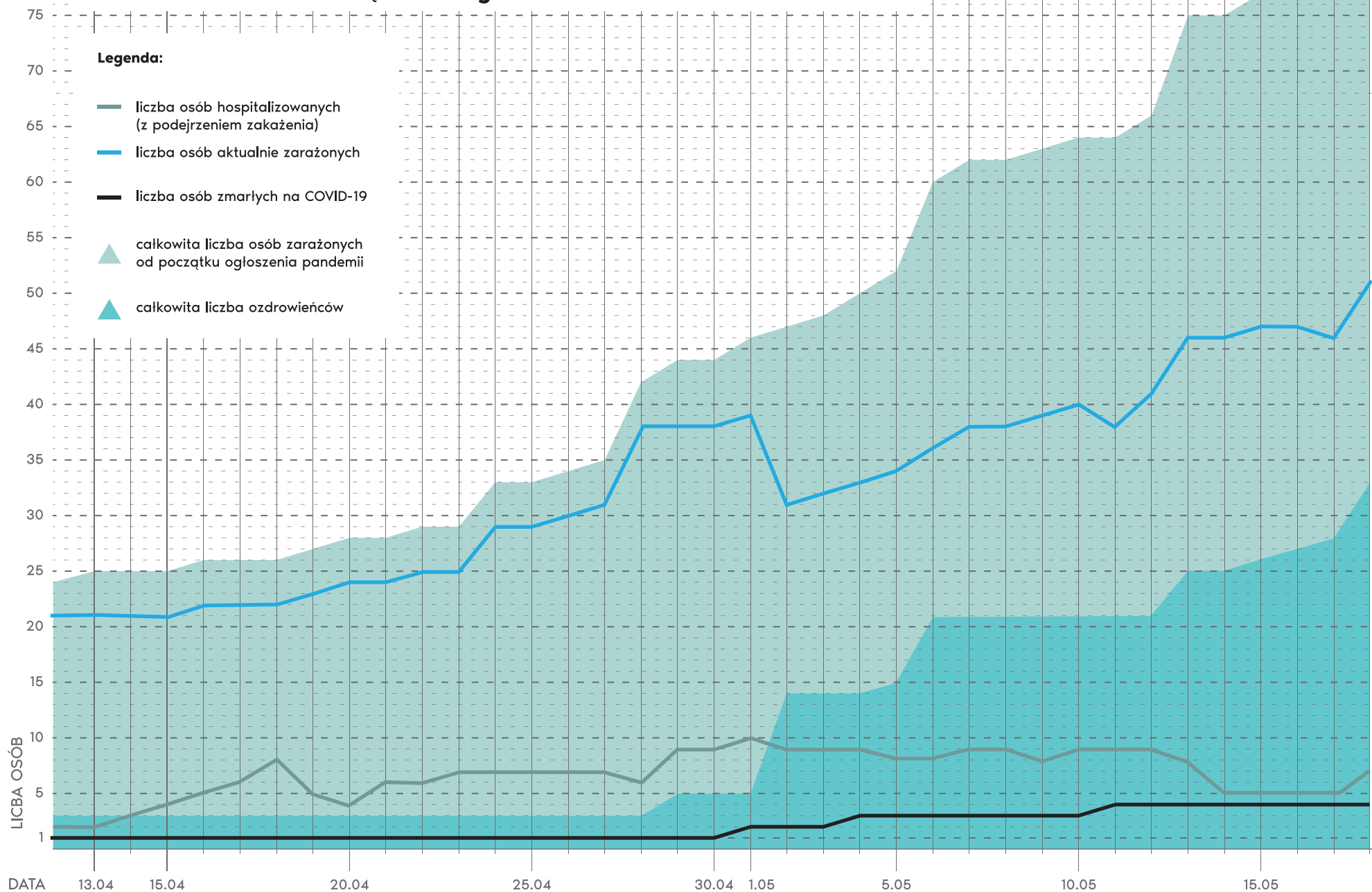
8 maja

Stoneczny, ciepły piątek. Duszniki znowu bez osób na kwarantannie z polecenia sanepidu. Drugą taką gminą w powiecie jest teraz Lewin.

Burmistrz Piotr Lewandowski publikuje na Facebooku krótki film obra-

Sytuacja epidemiologiczna w powiecie kłodzkim

od 13.04 do 18.05 na podstawie danych publikowanych przez PSSE w Kłodzku i starostę kłodzkiego





zujący postępy w najnowszych miejskich inwestycjach: Trwają prace przy budowie wieży widokowej na Orlicy oraz dusznickich single tracków. Widać już efekty!

Prezydent Andrzej Duda podpisuje ustawę w sprawie głosowania korespondencyjnego w wyborach prezydenckich 2020 roku. Ustawa wejdzie w życie dzień po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

9 maja

63. zakażenie w powiecie. Kłodzka, przyjęta na oddział buforowy ZOZ w Kłodzku i poddana testowi, okazała się zarażoną. Została przewieziona do szpitala zakaźnego w Bolesławcu. Aktualnie zainfekowanych jest 39 osób, 21 wyzdrowiało, trzy zmarły.

10 maja

Wykryty zostaje 64. przypadek zakażenia koronawirusem w powiecie. Dotyczy mieszkańca Kłodzka.

Po pięknej sobocie, równie ciepła, choć nieco pochmurna niedziela. Przed hotelami pustawo, ale na szlakach pełno amatorów weekendowego wypoczynku na łonie natury. Wczesnym popołudniem przy drodze na torfowiska parkuje 30 samochodów. Na polu biwakowym w Lasówce przy ognisku spora grupa motocyklistów.

W całej Polsce, w miejscach atrakcyjnych turystycznie, nad morzem zwłaszcza, obserwuje się masowe lekceważenie zasad bezpieczeństwa – brak dystansu, brak maseczek na twarzach.

Tymczasem w wielu krajach, gdzie poluzowanie obostrzeń związanych z pandemią skutkuje bliższymi kontaktami międzyludzkimi, następuje wzrost liczby zakażeń.

Wielu duszniczan i turystów odwiedza schronisko Pod Muflonem. Konsumpcja oczywiście tylko na wynos, obsługa przez okienko. Na portalu zrzutka.pl od tygodnia trwa zbiórka pieniędzy mająca na celu pomoc prowadzącym schronisko Agnieszce Kunc i Tadeuszowi Sokali. Utworzyła ją Grażyna Buchalska, zamieszczać przy tym taki apel:

Kochani Przyjaciele, Znajomi, Nieznajomi... Jak wiecie w górach wszyscy jesteśmy równi, serdeczni, a przede wszystkim odpowiedzialni za siebie nawzajem. Dziś jedno z najbardziej wyjątkowych miejsc w Polsce potrzebuje naszej pomocy. Schronisko PTTK „Pod Muflonem” w Dusznikach-Zdroju to miejsce magiczne nie tylko dlatego, że położone jest w przepięknej okolicy z dala od miejskiego zgiełku, ale przede wszystkim dlatego, że prowadzone jest przez cudownych, młodych ludzi, których otwarte serca, zaangażowanie i życzliwość przyciągają niczym magnes. Aga i Tadeziu oddali wszystko co mieli – czas, pieniądze i przede wszystkim serca żeby stworzyć na „Muflonie” klimat jakiego nie znajduje się w najbardziej popularnych schroniskach. Niejednokrotnie angażowali się w akcje charytatywne żeby wspomóc potrzebujących. Dziś sami potrzebują wsparcia, choć sami o nie nie poproszą, dlatego proszę w ich imieniu przyjaciele. Pandemia odcisnęła ogromne piętno na usługach hotelarskich i gastronomicznych. Jednak schronisko to nie jest kilkunastokilowy hotel, którego przychody pozwalają na zgromadzenie oszczędności. Schronisko to miejsce gdzie za

przystawiają zlotówkę znajdując schronienie i strawę zmęczeni wędrowcy. Kochani czas jest trudny dla wszystkich, jeśli jednak możecie wspomóc nasz ukochany „Muflon” i dmuchnąć wiatr w żagle Agi i Tadezia będziemy Wam dozgonnie wdzięczni. Do zobaczenia na szlaku...

Cel zbiórki: 15.000 zł. Stan zbiórki: 16.139 zł. Wpłacających: 224. Oby to klimatyczne miejsce istniało zawsze i było pod opieką obecnych najemców! Wreszcie Muflon odżył – napisał w komentarzu Michał Banaszewski.

Wchodzi w życie rozporządzenie premiera przedłużające do 23 maja zakaz ruchu lotniczego na obszarze Polski.

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza w swojej uchwale, że w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r. brak było możliwości głosowania na kandydatów.

11 maja

Po przewiezieniu do szpitala zakażonego, umiera kłodzkanin z potwierdzonym dzień wcześniej zarażeniem COVID-19. **To czwarty przypadek śmierci powiązanej z koronawirusem w powiecie.**

Jak dynamicznie może rozprzestrzeniać się kornawirus? Do 86 wzrasta liczba wykrytych infekcji prawdopodobnie związanych z 29-latkim, który odwiedził 1 maja pięć barów i klubów w Seulu (Korea Południowa). Wśród zakażonych jest 63 gości tych lokali oraz 23 spośród ich krewnych i znajomych mężczyzny. Warto zauważyć, że Korea Południowa jest uznawana za kraj, który wygasił rozprzestrzenianie się epidemii w sposób wzorcowy.

W Polsce wzrost liczby zachorowań dotyczy przede wszystkim Górnego Śląska, gdzie wirus rozprzestrzenia się wśród górników i ich rodzin.

12 maja

Zmiana pogody: dzień zaskakuje osnieżonymi górami nad miastem.

Świat obchodzi Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych, ustanowiony przez Międzynarodową Radę Pielęgniarek (ICN) na Kongresie w Meksyku w 1973 r. Do personelu medycznego, zmagającego się często z wyjątkowo trudnymi warunkami pracy podczas pandemii i wykazującego się ogromnym poświęceniem, płyną liczne podziękowania, życzenia i wyrazy uznania. Niestety, w naszym kraju zdarzają się wobec nich również akty agresji ze strony ludzi tracących rozum ze strachu przed chorobą.

Wykryto kolejne dwa zakażenia w powiecie. Mężczyzna w Bysztynie Kłodzkiej z objawami COVID-19 przebywa obecnie w izolacji domowej, a rodzina na kwarantannie. Kolejna osoba to student nie przebywający na terenie powiatu, ale na stałe zamieszkały w gminie Kłodzko. **Liczba zainfekowanych mieszkańców wzrasta zatem do 66.** Z tego 21 wyzdrowiało, czworo zmarło.

Rano Ministerstwo Zdrowia informuje o 235 nowych zakażeniach zakażenia koronawirusem, po południu o kolejnych 360 potwierdzonych przypadkach, co łącznie daje 595 zakażeń w ciągu doby. To najwięcej od 19 kwietnia. Wysoki wzrost liczby nowych zakażeń związany jest z sytuacją na Śląsku i ogniskami choroby w kopalniach. W internecie na Ślązaków i górników wylewa się hejt.

Starosta kłodzki Maciej Awiżeń informuje o dużym zainteresowaniu możliwością wykonania testu na koronawirusa ze zlecenia prywatnego. Służby czeskie wymagają bowiem, by okazywać wynik badania przy przekraczaniu granicy w celach zarobkowych. Test będzie honorowany przez 30 dni.

W związku z tym ZOZ w Kłodzku będzie wykonywał wymazy również na potrzeby testów odpłatnych. Od 13 maja co środę w godzinach 8:00–14:30 przed wejściem głównym do szpitala będzie stacjonowała wyspecjalizowana karetka. Można podjechać samochodem. Po zapisaniu danych, obsługa pobierze wymaz. Koszt badania to 530 zł brutto. Tel. kontaktowy: 697 773 340. Jeśli zainteresowanie będzie duże, przewidywane jest zwiększenie częstotliwości pobierania wymazów.

Wczoraj Sejm uchwałą ustawę w sprawie tegorocznych wyborów prezydenckich. Zakłada ona, że głosowanie będzie się odbywać w lokalach wyborczych, ale będzie też możliwość głosowania korespondencyjnego. Ustawa uchyla ustawę z 6 kwietnia dotyczącą przeprowadzenia wyłącznie korespondencyjnie wyborów prezydenckich w 2020 r., jak i niektórych przepisów art. 102 ustawy z 16 kwietnia, czyli tzw. tarczy 2.0 – wykreślony m.in. zostaje przepis mówiący, że w wyborach prezydenckich 2020 r. Państwowa Komisja Wyborcza nie określa wzoru karty do głosowania i nie zarządza ich druku.

Ustawą zajmie się teraz Senat. Najwcześniejszy możliwy termin wyborów to 28 czerwca.

13 maja

Testy potwierdzają 9 nowych zakażeń – w Kłodzku (8) i gminie Kłodzko (1). Większość z nich dotyczy osób z otoczenia zmarłego przed dwoma dniami kłodzkanina. Jedno – członka rodziny wcześniej zarażonego. Do grupy ozdrowieńców dołączyła 4 cztery panie: dwie ze Stronia Śl. oraz po jednej z Nowej Rudy i Radkowa. Liczba infekcji w powiecie sięgnęła 75, z czego aktualnie zakażonych jest 46 osób, ozdrowiałych – 25, zmarłych – 4.

Rząd zapowiada trzeci, przedostatni etap znoszenia ograniczeń związanych z koronawirusem. Od poniedziałku 18 maja będzie można skorzystać z usług fryzjera i kosmetyczki, a także pójść do restauracji i kawiarni. Podwyższony zostanie limit pasażerów w transporcie publicznym. Oprócz tego od 25 maja możliwe będą bezpośrednie konsultacje maturalistów i uczniów klas ósmych z nauczycielami oraz opieka nad uczniami klas 1-3 w szkołach podstawowych.

Kontrola graniczna na granicy wewnętrznej (z Niemcami, Litwą, Czechami i Słowacją) zostaje przedłużona o 30 dni – od 14 maja do 12 czerwca br. Tak jak dotychczas, granicę będzie można przekroczyć tylko w wyznaczonych miejscach. Kontrole będą też nadal prowadzone w portach morskich i na lotniskach.

Informacja starosty kłodzkiego (FB): **Uwaga! Udało się! Bezpłatne badania dla osób z kwarantanny! Staraniem ZOZ w Kłodzku osoby, które otrzymały SMS z ministerstwa na aplikacji – Internetowym Koncie Pacjenta – mogą w trakcie kwarantanny w 12. dniu pojawić się na bezpłatnym teście na koronawirusa. Od jutra, codziennie w godzinach 10:00–12:00 przed głównym wejściem do szpitala stoi karetka. Przypominam, że w środy (8:00–**

14:30) pobiera też testy dla chętnych odpłatnie, nie skierowanych przez sanepid lub ministerstwo.

14 maja

– *Analizujemy i rozważamy kwestię zniesienia obowiązku noszenia maseczek w terenie otwartym w niektórych regionach, w tych w których współczynnik R jest dużo niższy od 1.* – informuje wiceminister zdrowia Sławomir Gadomski. W ciągu 1–2 tygodni resort zaproponuje nowy model noszenia maseczek, być może wyłączający niektóre regiony, województwa czy powiaty z obowiązku ich noszenia w przestrzeni otwartej.

15 maja

Dwa nowe zakażenia w gminie Kłodzko. W sumie 77 potwierdzonych zakażeń w powiecie.

W ramach tarczy antykryzysowej Powiatowy Urząd Pracy w Kłodzku realizuje wsparcia skierowane do przedsiębiorców z powiatu kłodzkiego, którzy ucierpieli na skutek wystąpienia COVID-19. Osoby prowadzące działalność gospodarczą złożyły 5.400 wniosków o pożyczkę z funduszu pracy na kwotę blisko 27 mln zł. Do 14 maja udzielonych zostało 1.827 pożyczek na łączną kwotę 9.135.399 zł. Nabór wniosków jest prowadzony w trybie ciągłym, rozpatrywane są w trybie przyspieszonym, by środki finansowe jak najszybciej trafiły na konta przedsiębiorców.

Na wniosek mikroprzedsiębiorcy pożyczka wraz z odsetkami podlega umorzeniu, pod warunkiem, że mikroprzedsiębiorca będzie prowadził działalność gospodarczą przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki.

O pożyczkę ubiegać się mogą również podmioty, które nie zatrudniają oraz nigdy nie zatrudniały pracowników. Jednym z podstawowych warunków uzyskania pożyczki jest, by mikroprzedsiębiorca prowadził działalność gospodarczą przed dniem 1 marca 2020 r.

Środki z Europejskiego Funduszu Społecznego to kolejna pula wsparcia realizowana przez Powiatowy Urząd Pracy w Kłodzku, która pozwala dofinansować pensje i składki pracowników firm, którym spadły obroty. Kwoty zaplanowane na ten cel w ramach programów POWER i RPO WD to blisko 135 mln zł.

Ze środków unijnych mogą korzystać mikroprzedsiębiorcy oraz właściciele małych i średnich firm, a także przedsiębiorcy niezatrudniający pracowników. To także organizacje pozarządowe, fundacje, stowarzyszenia, kościelne osoby prawne, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, spółdzielnie socjalne i spółki non-profit.

Drugi nabór wniosków planowany jest od 25 maja do 8 czerwca br. (inf. Starostwa Powiatowego)

16 maja

78. zakażenie koronawirusem w powiecie – dotyczy mieszkanki Nowej Rudy, zatrudnionej w kłodzkim ZOZ.

17 maja

Zmniejszeniu ulegają restrykcje związane z przebywaniem wiernych w miejscach sprawowania kultu religijnego i na innych uroczystościach religijnych. Podczas mszy lub innego obrzędu na 1 uczestnika musi przypadać 10 m kw. Dotychczas na 1 osobę musiało być 15 m kw.

Starosta kłodzki informuje na swojej stronie (FB): Laboratorium WSSE (sanepid we Wrocławiu) *nie chciało przyjąć od nas wymazów. Podobno nie mają sił przerobowych... Z wymazami ze Ścinawki każą nam czekać do wtorku! Niestety interwencje w wydziale zarządzania kryzysowego Wojewody, na razie, nie przyniosły skutku. Złożyłem w tej sprawie protest do wojewody. Jutro telekonferencja z wojewodą. Mam nadzieję, że sprawa się wyjaśni, bo ludzie czekają na testy! Wymazy wzięliśmy na siebie, ale laboratorium już nie zrobimy. A słyszymy w tv, że mogą robić dwa razy więcej testów tylko nie ma zleceń... I co?!*

18 maja

Cztery nowe zachorowania – dwa w Kłodzku, po jednym w gminie Nowa Ruda i Łądku. **W sumie w powiecie kłodzkim wykryto od początku pandemii 82 zakażenia.** Ozdrowieńców jest 28, zmarłych – 4, zatem aktualnie zainfekowanych – 50. W Dusznikach jak dotąd nie stwierdzono zachorowań na COVID-19, nikt z mieszkańców nie przebywa na kwarantannie z zalecenia sanepidu.

Nareszcie! **Restauracje i kawiarnie, salony fryzjerskie i kosmetyczne mogą już wznowiać działalność.** Oczywiście, przy zachowaniu określonych środków bezpieczeństwa. W restauracji, barze czy kawiarni obowiązuje limit gości. Na 1 osobę musi przypadać co najmniej 4 m kw. Między stolikami (licząc od krawędzi blatów) powinno być 2 m odległości. Blaty mogą być odsunięte od siebie o 1 m pod warunkiem, że stoliki oddzieli się dodatkowo przegrodami o wysokości minimum 1 m ponad blat stolika. Goście siedzący przy osobnych stolikach muszą zachować dystans co najmniej 1,5 metra. W salonie fryzjerskim klient powinien być w maseczce. Może ją zdjąć tylko na czas zabiegu, jeśli dotyczy on zasłoniętego obszaru twarzy.

Można prowadzić zajęcia praktyczne w szkołach policealnych, rewalidacyjno-wychowawcze oraz wczesne wspomaganie rozwoju i specjalistyczną rewalidację. Otwarte zostają także placówki i instytucje z bazą noclegową i działalnością opiekuńczo-edukacyjną, np. schroniska młodzieżowe, ośrodki sportowe czy świetlice środowiskowe.

Zwiększa się limit osób, które mogą ćwiczyć na otwartych obiektach sportowych. Na stadionach, boiskach, skoczniach, torach, orlikach, skateparkach może przebywać maksymalnie 14 osób + 2 trenerów; na otwartych pełnowymiarowych boiskach piłkarskich mogą przebywać maksymalnie 22 osoby + 4 trenerów.

Można organizować zajęcia w obiektach zamkniętych. W salach i halach sportowych równocześnie będzie mogło ćwiczyć: 12 osób + trener (w obiektach do 300 m kw.), 16 osób + 2 trenerów (w obiektach od 301 do 800 m kw.), 24 osoby + 2 trenerów (w obiektach od 801 do 1000 m kw.), 32 osoby + 3 trenerów (w obiektach powyżej 1000 m kw.). Ważne: w obiektach zamkniętych nie można korzystać z szatni ani węża sanitarnego (poza WC). Po każdych zajęciach należy przeprowadzić dezynfekcję urządzeń.

Są też zmiany w sferze kultury – można wznowiać działalność kin plenerowych (w tym samochodowych), prace na planach filmowych, nagrania fonograficzne i audiowizualne w instytucjach kultury, indywidualne zajęcia na uczelniach artystycznych, próby i ćwiczenia.

Krzysztof Jankowski



Dusznickie inwestycje w trakcie realizacji

ciąg dalszy ze s. 1

W naszej gminie drewniana konstrukcja wieży powstaje w miejscu ruin dawnego schroniska, tuż przy Orlicy, która jest najwyższym dusznickim szczytem. Wieża będzie miała 22,5 metra wysokości, a z jej górnego tarasu podziwiać będzie można wspaniałą panoramę gór Orlickich. U jej podnóża znajdzie się zadaszone miejsce dla turystów, wraz z ławami i stolami. Do wieży będzie można dotrzeć po gruntowej drodze, którą biegnie czerwony i zielony szlak turystyczny. **Koszt budowy samej wieży to blisko 800 tys. zł, natomiast koszt całej inwestycji to 1.079.337 zł, z czego wkład własny gminy to zaledwie 161.931 zł. Pozostała kwota – 917.406 zł – to środki pozyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.**

Większość wież widokowych została już wykonana. Ostatnie konstrukcje, w tym ta na Orlicy, mają zostać zrealizowane do października 2020 r. Wśród partnerów najdroższą inwestycję wykonała gmina Nowa Ruda. Koszt wieży na Włodzickiej Górze to blisko 2.780.000 zł. Najniższym kosztem wybudowano wieżę na Jagodnej oraz na Czerńcu. Koszt każdej z tych inwestycji to blisko 480.000 zł.

Wieża Bubel, czy Wieża Babel?

Na jednej ze stron na portalu Facebook pokazała się „dogłębna analiza” prac związanych z budową wieży widokowej na Orlicy i ich poszczególne etapy, sporządzona przez „mieszkanke”, która, jak sama napisała, posiada dyplom technika budownictwa. Obszerny tekst tak podsumowuje autorka: „Zgodnie z opisanymi powyżej błędami, budowa powinna zostać wstrzymana do czasu, aż nie będzie oceniona przez niezależnego eksperta. Konieczna jest odkrywka fundamentów i krok po kroku sprawdzenie tego, co pod ziemią. Budowa musi też być oceniona (w kwestii popełnionych błędów, zaniechań) – by móc wskazać winnego, a być może winnych zaistniałej sytuacji”.

Na wskazywane „nieprawidłowości” w piśmie skierowanym do radnych odpowiedział inspektor nadzoru budowlanego mg. inż. Łukasz Muc, który nadzoruje prowadzone prace.

Odnosząc się do zarzutów o niedopełnienie procedur, inspektor zwraca uwagę, że zgodnie z załączoną do projektu opinią geotechniczną, należało potwierdzić założenia przyjęte do projektowania, co zostało wykonane i potwierdzone wpisem do dziennika budowy.

Kolejny poruszony problem to brak odpowiedniego odwodnienia fundamentów. W trakcie wykonywania prac ziemnych i fundamentowych panowała susza, którą wykonawca wykorzystał maksymalnie, wykonując prace fundamentowe, których zakres obejmował wykonanie betonów podkładowych oraz docelowych fundamentów. Opady deszczu nastąpiły dopiero po rozdeskowaniu fundamentów, co nawet pomogło w pielęgnacji dojrzewającego betonu, ponieważ na tym etapie prac każdy element betonowy należy odpowiednio pielęgnować, czyli polewać wodą.

Dokumentacja projektowa nie zawiera rozwiązania odwodnienia terenu pomiędzy fundamentami. Argument opisujący niedbale wykonane beton podkładowy, brak geodezyjnych punktów odniesienia, jest nieprawdziwy i zupełnie niepotrzebnie oczernia wykonawcę, ponieważ każdy element był układany pod kontrolą niwelatora, tak, aby pozbyć się problemów z montażem docelowego szalunku ław fundamentowych. Widoczne na zdjęciach nieusunięte pręty są to ściągacze do szalunków, a nie – jak napisano – zbrojenie konstrukcyjne. Rzeczywiście zostały one jeden dzień dłużej ze względu na opuszczenie terenu budowy przez pracowników ze względu na obfite opady deszczu, które ograniczały zjazd samochodami z terenu budowy. Pręty znajdowały się w specjalnych tulejkach z tworzywa sztucznego przeznaczonych do robót betonowych i na drugi dzień zostały usunięte. Na tym przykładzie kolejny raz widać, że osoba robiąca zdjęcia i opisująca budowę to laik teoretyk, a nie doświadczony technik budownictwa.

Następny zarzut kierowany do wykonawcy to brak izolacji poziomej chudego betonu. Izolacja została wykonana po ustawieniu szalunków, aby niepotrzebnie nie zabezpieczać

zbędnych fragmentów chudego betonu, który został ułożony szerzej w celu większego komfortu wykonywania ław fundamentowych. Autor wpisu sugeruje wykonywanie izolacji typu ciężkiego, które jest bezpodstawne przy tego typu elementach budowlanych i nie było przewidziane przez projektanta.

Prawdą jest, że nie ma izolacji pionowej z jednej strony fundamentu pod klatkę schodową, jednak zastosowany beton, zgodny z dokumentacją projektową – klasy C30/37 – jest betonem samym w sobie wodoszczelnym, stosowanym w mostownictwie i wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z cyklicznością zalewania wodą, a gdzie nie zawsze można, bądź wręcz nie wolno wykonać hydroizolacji.

Kolejna bardzo długo opisywaną kwestią było ułożenie odgromienia – uziomu wieży, a więc bednarki. Autor przedstawia kilka argumentów, które znow są sprzeczne z dokumentacją projektową, w której wyraźnie jest napisane, aby bednarkę połączyć ze zbrojeniem płyty fundamentowej, co zostało wykonane. Łącząc uziemienie ze zbrojeniem mamy pewność, że żadna energia z wyładowania atmosferycznego nie zabłądzi i nie rozsądzi najważniejszego elementu konstruk-

cji. Bednarka została w 8 miejscach połączona ze zbrojeniem, zostały ułożone otoki, zostały przygotowane złącza kontrolne, które zostaną wykonane dopiero po zabetonowaniu słupów, a które są poprowadzone zgodnie z rysunkiem projektowym ukazującym tylko elementy konstrukcji bez okładziny. Rysunek na którym nie ma żadnych linii wymiarowych jest rysunkiem poglądowym.

Drugi poziom odgromu zostanie wykonany po zabetonowaniu słupów, założeniu złączy kontrolnych i przeprowadzeniu badań pokazujących, czy projektowane rozwiązanie nie jest zbyt słabe. Wtedy zostanie podjęta decyzja o ostatecznym wyglądzie drugiej warstwy uziomu.

Inspektor odnosi się jeszcze do warstwy odsączającej z piachu: nie powinno jej być poniżej górnej krawędzi fundamentu, gdyż tworzyłaby basenu nasączony wodą, która nie miałaby gdzie odpłynąć. Zasypując tą przestrzeń gruntem rodzimym do poziomu projektowanego, nie narażamy konstrukcji na niepotrzebne nasączenie jej wodą opadową, a warstwa odsączająca z piachu zostanie wykonana później na etapie prac związanych z docelową nawierzchnią pod i wokół wieży.

Singletrackiem z Orlicy do Parku Zdrojowego

17 kwietnia br. przekazany został wykonawcy plac budowy pod dusznickie singletracki. Cztery ścieżki tego typu połączą Orlicę, na której trwa budowa wieży widokowej, z Parkiem Zdrojowym. Według raportów przekazywanymi na bieżąco przez wykonawcę, w pierwszej deka-

dzie maja trwało wybieranie humusu i profilowanie zakrętów. – Na chwilę obecną prace idą zgodnie z planem, wykonane jest już ok. 3 km trasy. W sumie do wykonania mamy około 9 km tras. Jak do tej pory wszystko idzie bardzo dobrze, nie napotykałyśmy żadnych przeszkód. Pogoda dopisuje. Oby tak dalej, to skończymy w terminie i już w lipcu będziemy mogli cieszyć się jazdą – mówi Marek Janikowski, inspektor budowy.

Singletracki to jednokierunkowe ścieżki rowerowe przygotowane z myślą o rowerzystach uwielbiających jazdę po trasach dających sporo dobrej zabawy. Choć często występują jako naturalne części lasu, w dużej mierze są dziś elementami budowanymi i przystosowanymi specjalnie na potrzeby rowerzystów. Przypomnijmy, że w ramach projektu „Singletrackiem na Orlicę”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, zostanie wykonanych 9 km tras typu singletrack, które będą się składać na cztery pętle. Każda z nich będzie posiadała inny stopień trudności, aby zarówno początkujący, jak i ci bardziej zaawansowani mogli czerpać przyjemność ze zjazdu.

Koszt całkowity inwestycji to 387.063,85 zł. Wkład gminy to zaledwie 140.775,85 zł, natomiast środki z dofinansowania to 246.288 zł. W ramach inwestycji poza samymi trasami ma zostać wydana mapa z atrakcjami turystycznymi regionu oraz trasami rowerowymi. Termin zakończenia budowy singletracków przewidywany jest na drugą połowę czerwca 2020 r.

ps

„Singletrackiem na Orlicę”

„Czesko-Polski Szlak Grzbietowy – część wschodnia”

Budowa wieży widokowej na Orlicy



Wartość projektu:

1.079.337 zł

DOFINANSOWANIE: 917.406 zł

WKŁAD GMINY: 161.931 zł

Budowa sieci singletracków



Wartość projektu:

387.063 zł

DOFINANSOWANIE: 246.288 zł

WKŁAD GMINY: 140.775 zł

Muzeum Papiernictwa już otwarte

Po czasowym zamknięciu instytucji kultury, trwającym od 12 marca, w czwartek 30 kwietnia rząd ogłosił, że muzea, galerie sztuki, biblioteki, archiwa oraz księgarnie mogą za cztery dni wznowić działalność. Muzeum Papiernictwa przygotowywało się do tej chwili i jako jedno z pierwszych w kraju otworzyło swoje podwoje dla zwiedzających w poniedziałek 4 maja. Pierwsi goście pojawili się w młynie papierniczym następnego dnia.

Z powodu trwającej epidemii, Muzeum Papiernictwa przygotowało się do udostępniania ekspozycji w warunkach zapewniających bezpieczeństwo turystom. W tym celu został opracowany nowy regulamin zwiedzania, a wprowadzane zasady przekonsultowane z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Kłodzku.

– Zwiedzanie odbywa się w kilkuosobowych grupach, dlatego wprowadzono rezerwację telefoniczną dla wszystkich, którzy będą chcieli obejrzeć ekspozycję.

– Zwiedzający poruszają się po muzeum w maseczkach, a pracownicy kontaktujący się ze zwiedzającymi są wyposażeni w przyłbice ochronne.

– W celu ograniczenia kontaktów, oprowadzanie zwiedzających jest czasowo wstrzymane. Przewodników zastępują audioprzewodniki. Ponadto treść audioprzewodnika jest dostępna do pobrania na własnego smartfona (przy wykorzystaniu QR-kodu lub linka umieszczonego na stronie internetowej muzeum).

– Wyświetlacze dotykowe są po każdym zwiedzającym dezynfekowane.

– Warsztaty czerpania papieru zostały zmodyfikowane tak, aby zwiedzający mogli samodzielnie wykonać swój własny arkusz papieru przy za-



We wtorek 5 maja, dzień po ponownym otwarciu, w Muzeum Papiernictwa pojawili się pierwsi zwiedzający. Rodzinę Kwaśnych z Zielonej Góry powitał torbą z prezentami dyrektor Maciej Szymczyk

chowaniu zasad bezpieczeństwa (z użyciem rękawiczek jednorazowych).

Wszystkie działania mają na celu udostępnienie zabytkowego obiektu i mieszczących się w nim ekspozycji dla zwiedzających w sposób bezpieczny. Wprowadzone zasady preferują zwiedzanie rodzinne: turyści będą rozpoczynali wędrowkę po muzeum tak, aby poszczególne sale były w momencie zwiedzania do dyspozycji jednej rodziny.

Dla osób planujących wizytę w muzeum został opracowany specjalny poradnik.

Poradnik bezpiecznego zwiedzania Muzeum Papiernictwa

W związku z epidemią COVID-19 wprowadzamy nowe zasady zwiedzania.

Po pierwsze, zadzwoń do nas, żeby umówić wizytę. Wybierz numer 748 627 424, ustal pasujący Ci termin i przyjdź punktualnie w dniu wizyty do Muzeum. Pamiętaj, pierwszeństwo zwiedzania przysługuje osobom, które wcześniej dokonały rezerwacji. Od teraz nasze wystawy udostępniamy jednorazowo maksymalnie 10 osobom co pół godziny. To rozwiązanie dla

tych, którym zależy na bezpiecznym sposobie spędzania wolnego czasu w bliskim kontakcie z kulturą.

Po drugie, zadbaj o maseczki. U nas również obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust.

Po trzecie, zabierz ze sobą słuchawki. W cenę biletu wliczyliśmy audioprzewodnik, od teraz dostępny również w formie pliku mp3 na telefon lub tablet. Jak pobrać empetrójkę? Można ją załadować ze strony muzeumpapiernictwa.pl/zaplanuj-wizyte-w-muzeum albo zeskanować kod QR z linkiem przy kasie biletowej. Je-

śli masz słuchawki, użyj swoich. Jeśli nie, kup jednorazowe u nas. Pamiętaj jednak o ekologii. W ostatnim czasie przyroda wysyła nam wystarczająco dużo znaków ostrzegawczych.

Oferujemy także muzealne audioguidy. Te mobilne urządzenia są przez nas dezynfekowane po każdym użyciu. Wystarczy poprosić o nie w kasie biletowej. Za ich wypożyczenie nie pobieramy dodatkowych opłat. Nagrania dostępne są w kilku wersjach językowych: polskiej, angielskiej, niemieckiej i czeskiej.

Możesz również skorzystać z papierowej wersji przewodnika. Zapytaj o nią w punkcie sprzedaży biletów.

Warsztaty czerpania papieru

Zmienimy zasady ich organizacji. Dlaczego? Po pierwsze, bezpieczeństwo, po drugie bezpieczeństwo, po trzecie... bezpieczeństwo.

Instruktorzy Muzeum Papiernictwa będą przeprowadzać zajęcia w odpowiedniej odległości, ubrani w maseczki, przyłbice i rękawiczki. Warsztaty będą odbywały się o pełnych godzinach, od poniedziałku do niedzieli. W czerpalni dostępne będą płyny do dezynfekcji rąk i jednorazowe rękawiczki. Uczestnicy samodzielnie wykonają kartki z dodatkiem roślin, makulaturą i...niespodzianka - arkusze w kształcie serca, choinki albo głowy misia! Cieszymy się z małych rzeczy.

Wszelkie uwagi prosimy zgłaszać opiekunom ekspozycji lub osobom obsługującym kasę biletową. Zachęcamy także do wypełniania ankiet dostępnych na naszej stronie internetowej www.muzeumpapiernictwa.pl

Przyjdź do Muzeum Papiernictwa i zacerpnij historii!

Godziny otwarcia: poniedziałek – sobota 9:00–18:00, niedziela 9:00–16:00

inf. Muzeum Papiernictwa



DUSZNIKI-ZDRÓJ | PARK & RIDE | UL. SUDECKA

wypożyczalnia elektrycznych rowerów górskich

mtb.visitduszniki.pl

Pierwsza w Polsce miejska, bezobsługowa wypożyczalnia rowerów górskich ze wspomaganie elektrycznym.

